Nr. 212. Czwartek, 17. Września 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innnych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej starszemu radcy górniczemu w c. k. starostwie górniczem w Krakowie, Janowi Holobkowi, order Żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował pomocniczego nauczyciela gr. kat. religii w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Zaleszczykach, ks. Sofrona Chlebowickiego, nauczycielem gr. kat. religii w tym zakładzie.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu, Antoniego Mohra, prowizorycznym głównym nauczycielem w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Starym Sączu.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych Romana Hendrychowskiego w Krakowie i Edwarda Lebedowicza w Podwołoczyskach do Lwowa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 września b. r. do l. 122.241 o unormowaniu aż do odwołania przywozu zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, oraz z dnia 14 września b. r. do l. 123.161 o zniesieniu rozporządzenia, mocą którego zabroniono przywozu bydła rozgatego z okręgu rządowego Bydgoszcz (w Prusach) do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 września.

Najj. Pan w Galicyi.

(Sprawozdanie naszego korespondenta.)

Komarno-Chłopy, 15 września.

Najjaśniejszy Pan wyjechał dzisiaj przed dziewiątą na skarogniadym wierzchowcu z Chłopów, udając się na pole ćwiczeń. — U bramy oczekiwała go tłumnie zebrana ludność. Zrazu udał się Monarcha na wzgórza wsi Herman, śledząc ruchy posuwającej się naprzód armii, potem w pełnym galopie dojechał do Ostrowa-Chłopeckiego.

A równocześnie wrzało w okół życie. Przyboczni strzelcy w stosowanych kapeluszach, bronzowych mundurach przebiegali co koń wyskoczy przez pola, pojedyncze oddziały huzarów, dragonów, ułanów, galopowały w kierunku ścierni ostrowskich, bo tam miała nastąpić koncentracya armii wschodniej, stojącej pod rozkazami generała broni Czeydy.

Zadaniem dzisiejszych ćwiczeń było trzema brygadami kawaleryi, prowadzonej przez hr. Auersperga, powstrzymać przeprawę nieprzyjacielskiego korpusu wschodniego przez rzeczkę Wereszycę. Wywiązywały się tu i ówdzie mniejsze lub większe utarczki, kawalerya schodziła z koni i prażyła przeciwników nieustannym, rotowym ogniem — na wzgórzach ukazywały się raz po raz długie pasma dymu i słychać było głuchy łoskot dział, to znów warczały stłumionym odgłosem strzały dział kawaleryjskich, padające tak szybko po sobie, że zdala przypominały chód automobilu....

Niedaleko pałacu w Chłopach spotkali się strzelcy, należący do dwóch przeciwnych armii. Przyszła im w pomoc artylerya. Bezustanny ogień trwał blisko godzinę.

Wreszcie zdobyto mosty w Czułowicach i w Komarnie. Armia wschodnia musiała się w skutek tego cofnąć na południe od Komarna. Siły nie były jeszcze skoncentrowane. Artylerya na wzgórzach, daleko za folwarkiem, nie mogła dostatecznie bronić pozycyi. A hr. Auersperg ukrył wszystkie swoje siły wśród wzniesień folwarku Ostrowa Tuligłowskiego. Artylerye ustawił na zachód od Chłopów, i górował przez to nad okolicą.

Nadszedł rozstrzygający moment. Między Koniuszkami a Ostrowem jest nie wielka nizina, otoczona z obu stron wzgórzami. I tu wypadło spotkanie. Trzy brygady kawaleryi hr. Auersperga zsuwały się w szalonym, wprost oszałamiającym pędzie w dół. Żołnierze krzyczeli hurra! Tuż obok mnie, na jakie dziesięć kroków przeleciała lawina ludzi, koni, białe czapki huzarów i wyciągnięte szable rozbłysły mi światłem w oczach, przez ziemniaczyska i ściernie przegalopowała kilkotysięczna konnica, a spotkawszy nieprzyjaciela stanęła jak wryta na miejscu. I takich ataków było dwa. Za każdym razem ten sam rozmach i ta sama dziwnie potężna siła, bijąca z tej żywiołowej masy rozpędzonych na oślep oddziałów, którym nic ostać się nie może.

Po drugim ataku ukazał się na wzgórzu, na tle rozpogodzonego nieba, błyszczący w słońcu trębacz cesarski i rozległ się dźwięczny, srebrny głos trąbki, nawołującej do odwrotu.

Najjaśniejszy Pan stał ze sztabem na południe od Ostrowa-Chłopeckiego i dał znak ukończenia ćwiczeń. Armia wschodnia zbrojmistrza Czeydy została pobitą. Tak orzekli sędziowie. Nastąpiło teraz omówienie dzisiejszego przebiegu walki. Ze wszystkich stron zbiegają się ludzie, chcąc przypatrzeć się z bliska Najjaśniejszemu Panu. Żandarmi dworscy pozsiadali z koni, sztab rozłożył mapy — formuje się ogromny czworobok, którego ściany tworzą się z posyłkowych oficerów, służby dworskiej i publiczności. Widać kilka dzielnych amazonek, w większości jednak są włościanie w białych płótniankach i żydzi, galopujący na własnych nogach za sztabem. Konferencya trwa godzinę. Najjaśniejszy Pan przechodzi od dowódzcy do dowódzcy i widocznie jest bardzo zadowolony z przeprowadzenia planu bitwy przez hr. Auersperga, bo wskazuje ręką kilkakrotnie jego armię, wracającą już w bojowym porządku do kwater.

Po pierwszej wrócił Monarcha do Chłopów. O przebiegu *cerclu* donosiłem już telegraficznie. Teraz tylko dodam, że z zaproszonych na trzeci dworski obiad gości rozjechali się wszyscy, z wyjątkiem JE. Pana Namiestnika, który pozostanie tutaj aż do chwili odjazdu Cesarza.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand brał dzisiaj bardzo czynny udział w przyjęciu. Rozmawiał przez dłuższy czas z zaproszonymi, po południu złożył wizytę JE. hr. Lanckorońskiemu i jego małżonce, poczem pozwolił się dwa razy fotografować przez **M.** Lissa ze Lwowa.

Kartę z menu Najjaśniejszego Pana zdobiła dzisiaj także akwarela Wojciecha Kossaka. *A. W.*

Dzisiaj o godzinie pół do trzeciej po poł. odbył się czwarty z rzędu obiad dworski, w którym wzięli udział: JE. Pan Namiestnik, Andrzej hr. Potocki, JE. Filip Zaleski, JE. Adam Jędrzejowicz, JE. Roman hr. Potocki, JE. Zborowski, JE. hr. K. Lanckoroński i Adolf br. Brunicki.

* * *

Chłopy, 16 września. *(T. pr.).* Monarcha rozmawiał wczoraj przed obiadem z ks. Arcybiskupem Teodorowiczem, ks. Czartoryskim, ks. Arcybiskupem Bilczewskim, hr. Dieduszyckim i dr. Tchorznickim. Po obiedzie udał się do swej willi. Następca Tronu Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand rozmawiał ze wszystkimi zaproszonymi, poczem złożył wizytę hr. Lanckorońskim.

---

38)

AD ASTRA.

DWUGŁOS

PRZEZ

ELIZĘ ORZESZKOWĄ i JULIUSZA ROMSKIEGO.

W PUSZCZY.

XI.

(Ciąg dalszy).

W ciągu owej nocy sierpniowej, nawet w tych wysokościach dziwnie parnej i bezwietrznej, szkarłatne róże, kwitnące na drogach życia, straciły dla mnie resztę swej woni.... Nazajutrz, stanąwszy przed śliczną Oreadą, która, wyniosła i świeża, z gwiazdką szarotki u piersi, miała na ustach uśmiech enigmatu, uścisnąłem jej rękę serdecznie i wnet zagubiłem się samopas w ustronnych załomach kamienistych, wolnych od napływu turystów.

Wtedy to, podczas kilkogodzinnej tułaczki po odludnych skałach i rumoszach, zatęskniłem do zimnej samotności lodowców, kędybym mógł odprawiać nabożeństwo swoje...

Lecz są to rzeczy tak odległe, tak odludne, tak odmienne od modlitw twoich, tak nadludzko dumne i wyłącznie Sfinksowe, że mówić ci o nich teraz przynajmniej nie będę. Powiem w zamian, że znasz słowa, które wpadają w głąb serca. Przysyłaj mi takie słowa. Dla wypoczynku ciała i umysłu trzeba mi ochłody niepokalanych śniegów, szklanych krynic, rosy — a tem wszystkiem są mi słowa twoje. Przedewszystkiem te, — które, jak lotne płomyki — dobywają się czasem na zrównoważoną powierzchnię twej duszy, gdy spodem przeciągają burze. Płomyki te, na skroń mą padając, przechylą i zbliżą ku mnie kielich twojego serca.

Przyjaźni twego serca mi potrzeba. Jest ono wielkie, czyste i niechaj mi będzie zdrojem odpocznienia, gdy z wyżyn panteonu zstępuję w cienie powszednie i przymknąć pragnę znużone źrenice....

Powiedz mi też kiedy słów parę o pewnem zagadnieniu sercowem, o którem pragnął-bym usłyszeć zdanie istoty z kategoryi dodatnich to jest mających w sobie kochanie.

Jak myślisz? co uczuwać może dziewczyna młoda i nieobeznana z życiem, gdy ust jej dotkną po raz pierwszy samowolne usta mężczyzny? Czy dziwi się, czy cieszy, czy cierpi? czy trochę tęskni i wspomina? i jak długo wspomina? dzień, tydzień, miesiąc?... Czy tem chętniej poszuka ust nowych, czy też — spotkawszy nowe — powraca myślą do owych pierwszych świętokradzkich.

Mówiliśmy o tem z Idalią — ale to kategorya nektarników.

Pożegnaliśmy już odjeżdżającą do Biarritz panią Idalię snopami kwiatów. Oreada dostarczyła jej całej więzi szarot.

A propos kwiatów. Wraz z nowemi echami swojej puszczy, obdarz mnie, kuzynko, garstką tamtejszych kwiatów. Na ostatniej wycieczce przypomniał mi ubogi światek roślinny, kołysany wiatrem na jałowych czubach alpejskich, nasze swojskie jaskry i stokrocie, usiewające niegdyś trawniki na wsi u mej matki.

Stamtąd datują moje pierwsze florystyczne wiadomości. Chciał-bym po latach niemal trzydziestu zobaczyć znów parę skromnych stokroci z naszych trawników. Może będą mieć dla mnie więcej uroku, niż aksamitne szaroty.

XII.

Krasowce.

„Słońce wyłajało księżyc blady,
Czemu świeci tak słabo i skromnie,
Cicho odrzekł na to księżyc blady:
Dzień do ciebie, noc należy do mnie,
Świeć ty we dnie na ten świat szeroki,
Ja nocą przyglądam się wodzie głę-
[bokiej".

Tak ciała niebieskie rozmawiają ze sobą w starej piosnce litewskiej.

Smutno mi, kuzynie, że nie mogę rozmową swoją uprzyjemnić twojego otium, lecz natura nie wetchnęła we mnie zdolności do niewolniczych wtórzeń sumieniom i myślom innych. Mam swoje własne; ale czyliżby Sfinksy, tak niezmiernie dumne i wszelkiej pokorze przeciwne, znajdować mogły wdzięk i zadowolenie w czyjejkolwiek bierności i niewoli?

Na zapytanie twoje, tyczące się serc i ust dziewiczych, nic pewnego odpowiedzieć nie mogę. Serca są różne i usta są różne. Bywają serca pełne hymnów i pełne — kupletów. Bywają usta, na których pocałunki świegocą, jak płoche wróble, i takie, na które kładą pieczęcie niewzruszone, jak święte przysięgi. Gdybym ci o tem opowiadać zaczęła, z łatwością mogłabym w opowiadaniu trafić na serce z hymnem i usta ze świętą pieczęcią, więc na przedmioty twojej ironii.

Pocóż?

Kwiatów nie posyłam także. Z kwiatami mymi stała się rzecz następująca:

W najciemniejszych głębiach puszczy zdarzają się miejsca, olśniewające białością rozkwitłych spirei leśnych, tawuł. Na niezliczonej ilości wysokich łodyg wznoszą się pióropusze, z gwiazdek śnieżystych złożone, tak lekkie, że przy każdym powiewie wiatru chwieją się i rozwiewają, tak przejasne, że zdają się być pochodniami, które litość Boża zapala dla ponurości zmroków. I któżby się spodziewał, że te najjaśniejsze mieszkanki leśnych gęstwin są ulubionym przysmakiem najposępniejszego z jej mieszkańców — żubra? Przychodzi wielki, ciężki, przedpotopowy i białe glorye lasu znikają w ogromnej jego paszczy.

Rozmaite potwory zjadają po świecie rozmaite kwiaty. Przyszły tu również i pożarły moje. Nie mam żadnych.

Przypomina mi to pytanie pewne. Czy nie mógłbyś, kuzynie, obdarzyć mię trochą szczegółów o swej matce? Od dzieciństwa tkwią mi w pamięci opowiadania o istocie tej, pełnej wdzięku i smętku, która nietylko na trawnikach swych, ale i w sercu miała podobno mnóstwo pięknych kwiatów, rodzinnych kwiatów. Podobno na obczyźnie żyjąc, nie przestawała nigdy tęsknić za ziemią rodzinną i zgasła wcześnie dlatego, że stała w powiewie zbyt suchych i zimnych wiatrów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Chłopy, 16 września. *(Tel. prywatny)* Najj. Pan wyjechał dziś o godzinie 9 min. 30 przed południem powozem w okolicę koło Humieńca, gdzie odbędą się końcowe ćwiczenia, poczem nastąpi przed Najj. Panem defilada wojsk biorących w ćwiczeniach udział.

Odjazd Monarchy z Chłopów naznaczony na godzinę 3 minut 30, z Komarna na godz. 4 po południu.

Sprawy sejmowe.

Komisya budżetowa odbyła wczoraj pod przewodnictwem posła hr. Kazimierza Badeniego kilkugodzinne posiedzenie, na którem przeprowadzono zasadniczą dyskusyę nad kwestyą, czyli preliminarze budżetów krajowych na r. 1903 i 1904 mają być łącznie traktowane. Po bardzo ożywionej dyskusyi komisya uchwaliła dla warowania praw Sejmu osobno załatwić oba budżety, gdyż i tak muszą być przedłożone Sejmowi oddzielne sprawozdania o każdym z tych budżetów. Komisya postanowiła natomiast prosić Marszałka krajowego, aby zarządził jedną tylko generalną rozprawę nad obu budżetami. Następnie dokonała komisya rozdziału referatów budżetowych między członków komisyi.

* * *

W sprawie nagłych wniosków przeciw przedłużeniu służby wojskowej zebrała się wczoraj przed posiedzeniem Sejmu komisya administracyjna. Odezwały się głosy, że ten tak ważny przedmiot trudno załatwić w trzech dniach, są bowiem liczne materyały i musi być przeprowadzona obszerna dyskusya. Poseł Piotr Górski zajął jednak odmienne stanowisko i sprzeciwiał się wszelkim wnioskom odraczającym, żądając stanowczego załatwienia i to najszybszego, albowiem cała ludność rozporządzeniem Ministeryalnem przedłużającem służbę wojskową, jest bardzo dotknięta. Żądał więc dotrzymania trzydniowego terminu przez Sejm komisyi wyznaczonego.

Komisya wybrała w końcu jednomyślnie referentem dla tego przedmiotu posła Górskiego, który już dziś popołudniu ma przedstawić komisyi gotowe sprawozdanie.

* * *

Klub lewicy sejmowej zajęty jest obradami nad wnioskiem o zmianę kompetencyi Sejmów w kierunku jej rozszerzenia. Inicyatorem wniosku jest poseł do Rady państwa dr. Grek. Jak słychać, wniosek ten przyjmie klub lewicy sejmowej tylko większością, a z poprawką posła Romanowicza. Wniosek ten następnie zamierza klub lewicy sejmowej postawić jako przedmiot do dyskusyi na sejmowem Kole polskiem, które już wkrótce ma się zebrać.

Z Poznania.

(Zjazd ludowców. — Lista oskarżonych w procesie o ułatwienie Piaseckiej ucieczki. — Usuwanie księży katolickich przy poświęceniu szkół).

Onegdaj odbył się w Poznaniu zjazd tak zw. ludowców z miasta i prowincyi dla naradzenia się nad przyszłemi kandydaturami do sejmu pruskiego. Przybyli między innymi posłowie: pp. dr. Skarzyński, Maciej hr. Mielżyński, dr. Antoni Chłapowski i Bernard Chrzanowski. Różni mowcy krytykowali ostro dotychczasowych posłów, a w bardzo namiętny sposób zwrócono się przeciwko ewentualnej kandydaturze ks. prałata Jażdżewskiego.

Charakterystyczne dla całego zebrania było przemówienie poznańskiego przywódcy ludowców starszej generacyi, który powiedział mniej więcej:

Dawniejszy ruch ludowy słabo się zaznaczał, mając do czynienia z wpływowemi warstwami konserwatywnemi. Później przyłączyły się do ruchu ludowego młode siły demokratyczne i wzmocniły go. W ostatnim czasie połączył się z ludowcami odłam szlachty postępowej. Ta szlachta posłuży za klin, którym należy rozbić szlachtę konserwatywną. Dla tego z zadowoleniem ludowcy witają nowych sojuszników i chętnie ich widzą obok siebie.

Przemówienie to wywołało przykre wrażenie, a jeden z obecnych przedstawicieli szlachty zaprotestował przeciw roli tarana, któryby rozbijał obóz szlachecki.

Jako nowych kandydatów wymieniono: Franciszka Morawskiego, Macieja hr. Mielżyńskiego, dr. Witolda Skarzyńskiego, Felicyana Niegolewskiego, Bernarda Chrzanowskiego. Z dotychczasowych posłów przyjęto kandydatury dr. A. Chłapowskiego, ks. prałata Stychla i dr. Mizerskiego.

W procesie o rzekome ułatwienie ucieczki Piaseckiej, który to proces odbędzie się, jak wiadomo, 17 b. m. przed Izbą karną w Gnieźnie, jest 14 oskarżonych, a to: lekarz okulista dr. Felicyan Niegolewski z Poznania, adwokat Adam Woliński z Poznania, kupiec i redaktor Stefan Chociszewski z Poznania, właściciel dóbr rycerskich Franciszek Beym z Białężyc, właściciel ziemski Stanisław Ziołecki z Wrześni, kupiec Antoni Winnicki z Wrześni, mistrz murarski Stanisław Grochomski z Wrześni, właściciel dóbr rycerskich Lutomski ze Stawu, kowal Ludwik Nowakowski z Wrześni, mistrz szewski Julian Staszkiewicz z Wrześni, ks. proboszcz Łabędzki z Wrześni, kupiec Ignacy Janicki z Wrześni, członek Izby panów Józef Kościelski z Miłosławia i ks. prałat Stychel poseł do sejmu. O kupcu p. Janickim z Wrześni pisze *Pos. Tagebl.*, że podobno uciekł za granicę.

Neue Politische Correspondenz donosi, że regencya w Bydgoszczy rozesłała do szkolnych inspektorów powiatowych okólnik, w którym zapytuje:

1. Czy i pod jakimi warunkami było zwyczajem w rzeczonym okręgu, aby duchowni katoliccy jako tacy, nie zaś jako inspektorowie szkolni, brali udział w uroczystościach poświęcania szkoły; 2. czy i jakie wynikać mogą z tego trudności, mianowicie czy duchowni przy takiej sposobności roszczą sobie prawo przemawiania po polsku; 3. czy nie należałoby dla uniknięcia tego, zaniechać w przyszłości zapraszania duchownych katolickich w ogóle na uroczystości poświęcania szkół, o ile ci nie są inspektorami szkolnymi.

Ruch zbrojny w Macedonii.

Pisma rossyjskie — widocznie na życzenie rządu ogłaszają oficyalny komunikat tej treści, że minister spraw zagranicznych hr. Lamsdorff oświadczył podczas ostatniego przyjęcia ambasadorów i posłów zagranicznych, iż sam rządowi bułgarskiemu doradzał usilnie zaniechania wszelkich agitacyj na rzecz komitetów macedońskich. Rząd bułgarski jednak nie poszedł widocznie za radą Rossyi. Rossya szczerze ubolewa nad okrucieństwami, których widownią jest Macedonia, powstańcy jednak są w błędzie, jeśli sądzą, iż uda im się stworzyć *fait accompli* podobnie jak ongi w Rumelii wschodniej. Narażają się oni na bolesny zawód, mniemając, iż na tej drodze Macedonia pozyska samorząd i chrześciańskiego gubernatora. Rossya nigdy nie zgodzi się na podobne załatwienie sprawy.

Włoski minister wojny udał się do Maderno, aby naradzić się z prezesem ministrów, Zanardellim, w sprawie wysłania floty na wody tureckie. *Tribuna* zaznacza, że krok taki zgadzałby się zupełnie z programem politycznym rządu włoskiego i dążnościami narodowemi Włochów. Skoro Włochy mogły wysyłać swe pancerniki do Grecyi i Chin, to tem większe mają prawo wmięszania się do spraw pobliskiego półwyspu Bałkańskiego. *Giornale d'Italia* zaś pisze: Przedmiotem narady między Morinem i prezesem ministrów było nietylko wysłanie floty na wody tureckie, lecz także wojsk lądowych na półwysep Bałkański.

Frankf. Ztg. ogłasza raporty konsulów z wilajetu monastyrskiego, które przedstawiają straszne gwałty, jakich dopuszcza się wojsko tureckie, wysłane dla pacyfikacyi. Do dnia 9 września spalili Turcy sto piętnaście miejscowości. Kilka tysięcy kobiet shańbiono i zabito. Ośm tysięcy rodzin jest bez dachu. Zboże gnije w polu z braku rąk do pracy. Rossyjski ambasador wezwał Portę, by natychmiast odwołała te dzikie hordy.

Z Londynu donoszą, że większa część tamtejszych dzienników radzi rządowi energiczną interwencyę na korzyść chrześcian w Turcyi. *Daily Mail* twierdzi, że eskadra angielska otrzymała już wczoraj rozkaz odpłynięcia do Saloniki. — Jeden tylko *Daily Telegraph* ostrzega przed zbrojną interwencyą, ktorą należy pozostawić Austryi i Rossyi, jako najbardziej interesowanym państwom.

Z Saloniki donoszą: Panuje tu wojownicze usposobienie. Na cele wojskowe płyną obfite składki. Do służby wojskowej zgłaszają się liczni ochotnicy. Zapasy amunicyi w Salonice uzupełnione zostały świeżo zasiłkami dostawionemi przez dwa parowce z Konstantynopola. Bataliony Ilawe zaopatrzono w nową broń systemu Mausera, w miejsce dawnych karabinów Martiniego. Oczekują też każdej chwili powołania mustażiców (obrony krajowej). Wszystko ogółem robi takie wrażenie, jakby lada chwila wybuchnąć miała wojna.

Naprężenie między Bułgaryą a Turcyą.

W sprawie zatargu, jaki zaszedł przed paru dniami pomiędzy tureckim komisaryatem w Sofii a rządem bułgarskim, podaje *Pol. Corr.* następującą wiadomość:

Turecki komisarz w Sofii założył w formie wolnej noty u rządu bułgarskiego protest przeciwko zachowania się księstwa wobec sprawy macedońskiej. Protest podniesiony został przeciw nieustannemu przechodzeniu zbrojnych oddziałów powstańczych, obecnie n. p. z dystryktu Burgas na terytoryum tureckie; dalej przeciwko przemycaniu broni i amunicyi z zagranicy do Bułgaryi, stąd zabierają je komitety macedońskie i wreszcie przeciwko wyrobowi środków wybuchowych — rzekomo w Filipopolu — z tem samem przeznaczeniem. Rząd bułgarski w odpowiedzi swej stanowczo zaprzeczył wszystkim tym zarzutom. Zdaniem rządu nieprawdą jest, jakoby oddziały powstańcze uzbrajały się na terytoryum bułgarskiem i następnie, uzbrojone, przekraczały granicę. Co się zaś tyczy repatryacyi i powrótu wielu poddanych bułgarskich z Macedonii napowrót do księstwa, to rząd nie zaprzecza istnieniu takich wypadków, oświadcza jednak zarazem, że nie może przedsiębrać przeciw nim żadnych kroków prawnych. Jeżeli drobne grupy ludności bez broni opuszczają granicę księstwa, rząd nie może im tego zabronić. W dalszym ciągu nazywa odpowiedź informacye tureckie o przemycaniu broni i wyrobie środków wybuchowych, błędnemi. Składy takich środków nagromadzone dawniej, między innymi magazyn w Filipopolu rząd zasekwestrował. Wogóle dziwić się wypada, że właśnie rząd turecki, który przecie zbliska może sprawę zbadać i dokładnie podać, występuje z tak błędnemi twierdzeniami.

Z tonu, w którym dokonała się wymiana owych not, wnosić należy, że stosunki pomiędzy Konstantynopolem i Sofią są ciągle jeszcze bardzo naprężone. Faktem, który każdemu obcemu wpaść musi w oczy, jest uderzające zmniejszenie się zastępu ludności roboczej w Bułgaryi. Handlarze owoców, piekarze, murarze i t. p., które to gałęzie przemysłu spoczywały dotąd prawie wyłącznie w ręku Macedończyków, przenieśli się tak gromadnie z Bułgaryi do Turcyi, że w życiu codziennem ubytek ich daje się we znaki na

---

30)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

CÓRKA.

(Z francuskiego).

XIV.

(Ciąg dalszy).

Jakże rozdzierające było to stwierdzenie tak zupełnego rozłączenia! Jakim on się czuł obcym, on, ojciec, dla tego dziecka, będącego jego własnem dzieckiem?

Przypominał sobie dzień, w którym Simonę zaprowadzono do fotografa w Tréguier. W wigilię dnia tego zakręcono jej jasne włoski w trzydzieści co najmniej papilotów... Fotograf zawołał: „O jakież to ładne dziecko! Był to paryżanin, w przejeździe bawiący w Bretanii. Pani Korentyna się uśmiechała, a babka prawie płakała z zadowolenia. A potem rzekła do niej w chwili stanowczej: „Patrz, malutka, na ptaszka, który wyleci z pudełka!“ I radośne zdziwienie dziecka oczekującego na tego ptaszka odbiło się na zawsze na fotografii....

A oto już miała lat piętnaście!

Czy nie posiadał nic więcej, coby mu mogło mówić o niej?

Wahał się. Tyle razy zabraniał sobie dotknąć się tej relikwii przeszłości, w której wspomnienie córki nie było ani wyłączne, ani najbardziej bolesne.... Zdawał sobie z całą pewnością sprawę, tego wieczora tak samo, jak tylu innych dni, że żal za Simoną, miłość dla Simony, pokrywała inną miłość i inny żal....

Deszcz przeszedł w plusk regularny, padając drobniej i gęściej; liście się chwiały z zadowoleniem, z upojeniem poddając się orzeźwiającej ulewie.

Iwon poszukał między papierami w szufladzie i wyjął album rysunkowe oprawne w szare płótno. Od lat dziesięciu album tam spoczywało, nie zapomniane, ale unikane, jak przyjaciel, który wie za dużo i z którym spotkać się nie miło.

Drżącą ręką Iwon album otworzył. Nie było tam żadnych rysunków. tylko kilka kartek zapisanych pismem szybkiem, fantazyjnem z ozdobami przy początkowych literach, podczas gdy inne mało były wyrobione.

Z kartek tych wydobywała się woń, jakby czegoś starego, przyjemna jednak; Iwon miał ochotę ucałować tę książeczkę. Przesunął ręką po czole i czytał: „Mój mąż mnie prosił, żebym spisywała wyrazy i czyny Simony, naszej córki, mającej obecnie trzy lata i siedm miesięcy. Z największą chęcią! Pochlebia mi to, ponieważ jestem matką tej śliczoty. Panie tutejsze utrzymują, że ona ma oczy ojca wtedy, gdy jest dobry dla mnie, to znaczy zawsze. A ja przedewszystkiem znajduję, że ona posiada więcej sprytu, niż cały Lannion razem wzięty. Ubóstwiamy ją. Mogę to śmiało zapisać tutaj, bo ten zeszyt jest tylko dla nas obojga, a może trojga. Iwon mnie zapewnia, że napiszę same głupstwa. A więc to będzie tylko dla nas dwojga“.

Tak, przypominał sobie! — Powiedział jej kiedyś wieczorem, w tym samym pokoju, gdy uspiwszy Simonę mieli schodzić na dół: „Powinnabyś spisywać wszystkie śmieszne wyrazy tej małej. Gdy będziemy starzy, a ona dorośnie, odmłodzi nas to wspomnienie“. Korentyna nie chciała zacząć pisać przy mężu, ale nazajutrz kupiła jeszcze przed śniadaniem książeczkę i napisała pierwszą kartkę. Czytali ją oboje i spóźnili się z zejściem na dół, za co pani Joanna ich połajała.

Na następnej kartce Korentyna pisała o zmartwieniu Simony z powodu śmierci kotka. „Mamo, a więc ja go nigdy już nie zobaczę? — Nie. — Może on jest w raju? — Ależ nie, przecież wiesz dobrze, iż raj jest tylko dla ludzi. — A więc, mamo, umarłe kotki nie mają tak jak my tego, co wznosi się w górę?“ A potem, będąc w poważnym i filozoficznym nastroju, Simona pokazała ręką nieśmiertelniki hodowane przez babkę, którymi zdobi wazony na kominku: „Mamo, czy te kwiatki są święte? — Wcale nie! — co ci na myśl przychodzi? Czy ich serduszka także nie są święte?“ Bardzo się podobały te słowa dziecka.

„Dnia 8 lipca. — Pojechaliśmy we troje kabryoletem, pod pretekstem odwiedzenia starej ciotki. Simona była ubrana różowo, w czem jej bardzo do twarzy, i siedziała między nami, co nam zawsze radość sprawia. Kłaniała się główką na prawo i na lewo, chociaż nikt przez drogę nie przechodził. — „Co robisz, dziecko? — Kłaniam się zbożu, mamo, nie widzisz jak mnie wita?“ Rzeczywiście, na wszystkie strony wiatr zbożem kołysał. Nie mogłam się powstrzymać, żeby nie ucałować Simony; ojciec uczynił to samo, pocałował w to samo miejsce, co mnie wzruszyło. Bywają dni, w którychby tego nie zrobił“.

Mój Boże! jakże te szczegóły, skreślone mimochodem, okrutnie w sercu mu się zagłębiały! Jakże odnajdował, przy boku dziecka, o którem mówiła, cały urok ówczesny młodej kobiety, żywy umysł, nadmiar żywotności i nutę miłosną, ni stety!... Nie myślał, że ta książka tak pełną była jego i jej, Korentyny; ona sama, kreśląc te wyrazy, sądziła, że tylko o Simonie pisze. A tymczasem owe wspomnienia młodej matki były przedewszystkiem pamiętnikiem młodej kobiety. I on teraz, po latach dziesięciu, z sercem przejętem żalem po niewczasie, przekonywał się, dlaczego im tak chodziło o zachowanie w pamięci pierwszych wyrazów ich córki. Miłość ich zespalała, unosiła, tak samo, jak prąd rzeki Guer unosi różowe trawy morskie...

Czy on umiał postępować z tą kobietą, czy starał się ją ukształcić, wpłynąć na poskromienie nadmiernego pragnienia podobania się, na śmieszną próżność istoty, przywykłej do hołdów? Nie! on nie umiał nic innego, tylko uwielbiać, znajdować wymówki, usprawiedliwienie a czasami potakiwać w milczeniu impertynencyom, na które sobie pozwalała, myśląc, że wszystko jej wolno. Służył jej tak, jak służył swojej matce, opanowany przez te dwie natury przeciwne, ale obie silne w obec jego słabości, aż do chwili, gdy za długa jego powolność zmieniła się w nadmierną surowość. Pierwsze lata były pełne tego szczęścia ukradkowego, prawie grzesznego, a reszta, napadami stanowczości nie na miejscu, a często zbytniej surowości.

Poczucie tego, czego mu brakowało, przyszło mu teraz, po niewczasie, dławiąc go. Widział jasno, jak trzeba było postępować z tą kobietą, tak sowicie uposażoną od natury, ale zaledwie elementarnie wychowaną; trzeba jej było wyrozumiałego władcy, człowieka, któryby doradzał jej serdecznie i zwolna zaimponował łagodnym rozsądkiem swoim tej naturze wrażliwej i kapryśnej. Ale próba była już skończona, skończona — i nieudała!

(Ciąg dalszy nastąpi).

każdym kroku. Rzecz jasna, że zniknięcie Macedończyków z Bułgaryi musiało u Turków wzbudzić nieufność. Przeważna liczba emigrantów, zamiast postarać się o wizę swych paszportów w konsulacie tureckim, przedarła się przez granicę bokami pośród obustronnych kordonów wojskowych.

Turcya zarządziła rozległe środki ostrożności dla ochrony wybrzeży egejskich od strony wnętrza lądu. Rozeszły się bowiem pogłoski, że nowe oddziały powstańcze pod wodzą generała Zonczewa i pułkownika Jancowa zamierzają maszerować, czy też może już maszerują przez Gimuldżinę i Demotykę ku morzu egejskiemu.

* * *

Sofia, 16 września. Rząd bułgarski powołał pod broń część rezerwy, celem wzmocnienia dywizyi granicznej, aby energiczniej przeszkadzać przechodzeniu przez granicę oddziałów powstańczych.

Prezes gabinetu Petrow, jako minister spraw zagranicznych wystosował do agencyi bułgarskich w Wiedniu, Petersburgu i Paryżu notę, w której zwraca uwagę rządów na wzmagające się zbrojenie Turcyi. To zbrojenie się musi ostatecznie doprowadzić do poważnych zatargów granicznych. Nota zwraca dalej uwagę na zwiększające się ciągle okrucieństwa w Macedonii i wilajacie adryanopolskim; zaznacza w końcu, że w razie, gdyby Turcya nie zaniechała swych agresywnych zamiarów rząd bułgarski byłby zmuszony zastosować daleko idące środki zaradcze.

Sofia, 16 września. Powołano pod broń sześć klas rezerwy w okrągłej cyfrze 25000 ludzi na trzymiesięczne ćwiczenia.

Wiedeń, 16 września. Londyński korespondent, *N. W. Tagblattu* telegrafuje, że wojna bułgarsko-turecka uchodzi tam niemal za pewną i że nie poprzedzi jej żadna deklaracya wojenna. Wobec korespondenta wyraził się pewien dyplomata turecki: Lennik nie wypowiada wojny swemu zwierzchnikowi, lecz ją prowadzi.

Kolonia, 16 września. Korespondent *Köln. Ztg.* w Sofii dowiaduje się od pewnego wysokiego oficera bułgarskiego, że mimo najlepszej chęci utrzymania pokoju ze strony rządu bułgarskiego, wojna staje się nieuniknioną, w skutek nadzwyczajnego rozdrażnienia ludności bułgarskiej na pograniczu.

KRONIKA

Lwów, 16 września.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 17 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym 39 spraw.

— **Z Uniwersytetu**. Wpisy na Uniwersytet rozpoczynają się dnia 23 b. m., a kończą 8 października. W czasie od 9—16 października można się wpisywać tylko za pozwoleniem właściwego grona profesorskiego, w czasie od 17 października do 1 grudnia tylko za pozwoleniem senatu akademickiego.

— **W sprawie rozruchów** antisemickich w Zabłotowie, udała się była onegdaj — jak donoszą dzienniki tutejsze — deputacya poselska z marszałkiem powiatu śniatyńskiego i posłem p. Moysą na czele do JE. P. Namiestnika, aby zwrócić jego uwagę na groźny charakter tych rozruchów i prosić go o interwencyę.

P. Namiestnik wysłuchał jak najżyczliwiej wywodów deputacyi i oświadczył, że już z własnej inicyatywy wydał stosowne rozporządzenia, ażeby zapobiedz ponowieniu się zaburzeń, które, jak najbardziej stanowczo potępia i które z całą energią zwalczać będzie.

Nadto zauważył P. Namiestnik, że już na pierwszą wieść o tych rozruchach, postanowił był natychmiast osobiście pojechać na miejsce, że tylko wskutek niecierpiących zwłoki obowiązków swego urzędu, na razie tam nie podążył, ale swój zamiar niezwłocznie wykona, skoro tylko zajęcia, spowodowane obecnością Monarchy w kraju i otwarciem Sejmu, na to pozwolą.

— **Narodowa** lecznica ruska we Lwowie, która będzie się mieścić w realności gr. kat. kapituły przy ul. Piotra Skargi, a na urządzenie której łoży JE. ks. Metropolita Szeptycki z funduszów własnych, zostanie otwartą dnia 22 b. m. Zakład ten będzie otwarty w godzinach przedpołudniowych, a porady lekarskiej mają doznawać tylko „rzeczywiście najubożsi“ chorzy. Władzę zwierzchniczą będzie sprawowała rada nadzorcza, wybrana w tym celu z pomiędzy ruskich duchownych, oraz Rusinów świeckich. Rada nadzorcza zamianowała dyrektorem lecznicy dr. Ozarkiewicza. Prócz niego pracować będzie w ambulatoryum 5 lub 6 innych lekarzy.

— **Z „Sokoła“**. Z początkiem października b. r. rozpocznie się kurs szermierki dla członków i uczniów. Członkowie mający zamiar uczestniczyć w kursie, zechcą zgłaszać się w kancelaryi „Sokoła“ między godziną 5 a 8 wieczorem, gdzie dowiedzą się o bliższych warunkach.

Zawiadamia się także tych członków, którzy ćwiczą się w poniedziałki, środy i piątki od godz. $8^1/_2$—$9^1/_2$, że ćwiczenia dla nich rozpoczęły się z dniem 14 b. m.

— **Szewcki kurs majsterski**. Wczoraj rano odbyło się w Krakowie otwarcie szewckiego kursu majsterskiego w budynku dawnych koszar obrony krajowej przy ul. Karmelickiej. Na kurs wpisało się 14 czeladników i majstrów, z tych 10 z Krakowa, 4 z prowincyi.

— **Nabożeństwo żałobne** przy zwłokach ś. p. Wandy z Karłowiczów Wasilewskiej, żony redaktora *Słowa Polskiego*, odprawił dziś przed południem w obecności rodziny zmarłej, przybyłej z Warszawy, ks. prałat Gnatowski.

— **Zaręczyny.** W niedzielę odbyły się w Krakowie w ściśłem kółku rodzinnem zaręczyny hr. Ignacego Ledóchowskiego, kapitana artyleryi konnej, syna ś. p. hr. Antoniego Ledóchowskiego i Józefiny z domu hr. Salis-Zizers, z panną Pauliną Łubieńską, córką Kazimierza hr Łubieńskiego i Jadwigi z Rożnowskich.

— **Fałszywe** pięciomarkówki pojawiły się w obiegu. Są one łudząco podobne do prawdziwych, tylko w dotyku są tłustawe; mają wizerunek cesarza, znak menniczy A i datę 1901.

∧ **Zgubiono:** szpilkę do krawatki z brylancikami, wartości 160 K. i kolczyk brylantowy, wartości 500 K.

Nagła śmierć. Wczoraj wieczorem w jednem z mieszkań realności przy placu Solarni l. 8 zmarł nagle Jan Poliwka, majster szewcki. Wezwany lekarz miejski stwierdził śmierć wskutek udaru sercowego, poczem komisaryat II dzielnicy odstawił zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Józefa Smagowicz, żona telegrafisty kolei państwowych, w 22 roku życia.

W Brzesku, ks. Stanisław Dylski, proboszcz i dziekan brzeski.

W Opryłowcach, ks. Karol Koczorowski, honorowy kanonik kapituły lwowskiej i proboszcz obrz. łać. w Opryłowcach, w 76 roku życia.

W Wierzchosławicach, Marta Klostermeyer, w 72 roku życia.

— **Przeciw handlowi dziewczętami.** W sali obrad lwowskiego zboru izraelickiego rozpoczęły się wczoraj obrady konferencyi gmin wyznaniowych izraelickich w kraju, dla omówienia sprawy zwalczania wstrętnego handlu dziewczętami i wywożenia ich z Galicyi w celach niemoralnych za granicę.

Obrady są ściśle poufne. Prócz delegatów izraelickich zborów galicyjskich, biorą w konferencyi udział delegaci z Niemiec i posłowie żydzi do Rady państwa. Ogółem bierze udział w obradach 100 osób.

— **Popieranie przemysłu krajowego.** Z Krakowa donoszą nam: Dyrekcya krajowego szpitala św. Łazarza rozpisując konkurs na dostawę artykułów konsumcyjnych na rok 1904, postawiła warunek, iż cukier, którego dostawia się około 7000 klg. rocznie, pochodzić ma z fabryki przeworskiej.

Tutejsze dzienniki donoszą, że duchowieństwo dekanatu przeworskiego postanowiło na konferencyi dekanalnej robić od 1 października b. r. zakupy jedynie w tych sklepach, które będą miały na składzie cukier przeworski, a to nie tylko ze względu na interesy kraju, ale także ze względu na ubogą ludność koło Przeworska, która dawniej z powodu braku zarobku musiała emigrować, dziś zaś znalazła dobry zarobek przy uprawie buraków.

— **Gwałtowny „sirocco“** sroży się od kilku dni w okolicy Celowca, czyniąc straszliwe spustoszenia. Ulegają mu nawet stare drzewa, które tu i owdzie powyrywał z korzeniami.

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło dnia 13 b. m. znaczną część południowo-wschodniej Europy. Najsilniej wystąpiło ono na przestrzeni pomiędzy Polą i Costanzą. Także w Bukareszcie dało się groźne to zjawisko odczuć wyraźnie.

— **Szczepienie gruźlicy.** Asystent dr. Kocha, dr. Neufeld, ogłosił obecnie wyniki doświadczeń z lat 1900—1902, dokonanych na kozach, owcach i wołach. Osobniki, którym wszczepiono ludzkie bakcyle gruźlicze, okazały się odporne przeciw zarażeniu perlicą. Jeżeli dalsze doświadczenia to potwierdzą, to dla hodowców bydła jest to rezultat bardzo ważny.

— **Pięciu żołnierzy zabitych przez piorun.** Z Berlina telegrafują: W Durren uderzył piorun w oddział piechoty. 5 żołnierzy zabił.

— **Trup w koszu.** Sprawa sensacyjnego morderstwa, dokonanego przed dwoma tygodniami w Wilnie na osobie Marcina Tomaszewskiego, została onegdaj wyjaśnioną. Sprawcami ohydnego czynu są trzej mieszkańcy Wilna, zażyli przyjaciele zamordowanego. Mordercą głównym jest brat cioteczny Tomaszewskiego, Romuald Malecki, student 3-go kursu medycyny Uniwersytetu petersburskiego. Dokonał on mordu przy współudziale dwóch swoich towarzyszy, z których dwaj Winkler i Dausz, uczą się w wileńskiej szkole handlowej.

Szczegóły przebiegu ohydnej zbrodni według przeprowadzonych dochodzeń policyjnych przedstawiają się następująco:

W dniu zbrodni, w niedzielę, dnia 30 sierpnia, Marcin Tomaszewski, zjadłszy obiad w hotelu Niszkowskiego, w którym zamieszkiwał, udał się wieczorem do klubu, gdzie grał w karty.

Tutaj otrzymał on wieczorem list, po którego przeczytaniu rzekł z gniewem do partnerów klubowych:

— Czego oni chcą odemnie? — poczem po chwili wyszedł z klubu, ażeby już nigdy tam nie powrócić.

Jak się okazało, Tomaszewski udał się do mieszkania swego brata ciotecznego i serdecznego przyjaciela, Romualda Maleckiego, u którego zastał jego towarzysza i kolegę z ławy uniwersyteckiej, Józefa Winklera.

Malecki, który właśnie wzywał listownie Tomaszewskiego z klubu, zaproponował grę w karty. Kiedy jednakże Tomaszewski zasiadł do zielonego stolika, M. nagle poskoczył doń z tyłu, chwycił Tomaszewskiego oburącz za brodę i zadarł mu głowę, a w tej samej chwili Winkler wpił w twarz Tomaszewskiego szpryckę Prawaza, napełnioną płynem „cian-kali“, który w mgnieniu oka zastrzyknął pod skórę zaskoczonej znienacka ofierze.

Tomaszewski padł trupem pod działaniem piorunująco zabójczej trucizny, ale widocznie musiał czynić jeszcze usiłowania obrony przed mordercami, ponieważ igła szprycki złamała się i koniec jej pozostał w ciele otrutego. Ta okoliczność widać skłoniła morderców do zarzucenia potem stryczka na szyję Tomaszewskiego. — W planie pierwotnym bowiem mordu Malecki i Winkler zamierzali po otruciu Tomaszewskiego bez pozostawienia śladu po zastrzyknięciu, wezwać pomoc lekarską, mówiąc, że Tomaszewski uczuł się nagle niedobrze i udając nieświadomość jego zgonu, uchylić tem samem wszelką od siebie odpowiedzialność i zręcznie zamaskować mord dokonany.

Zmięszani i zalterowani niezupełnem udaniem się powziętego planu, Malecki i Winkler zdecydowali wówczas dopiero zapakowanie trupa do kosza, który nabyto pospiesznie u jednej z koszykarek, wypełniono sianem i przyniesiono do mieszkania Maleckiego, gdzie obadwaj wspólnicy zbrodni, ograbiwszy swą ofiarę z sumy około 14.000 rubli, jaką przy Tomaszewskim znaleźli, zapakowali go do owego kosza.

Zdaje się, że już po dokonaniu tej operacyi, mordercy Tomaszewskiego zaprosili o godzinie 11 wieczorem znajomego swego, młodego p. B., człowieka mało rozgarniętego i dla zamaskowania spełnionego przestępstwa grali z nim przez całą noc w karty i pili, aż też upoili go do nieprzytomności, tak, że B. o przepędzeniu tej nocy u morderców niewiele sobie tylk

---

16)

JERZY.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

III.

Do umeblowanego z wielkomiejskim komfortem kawalerskiego mieszkania Jerzego Odrowążskiego, zaglądało ciekawie zimowe słońce — była godzina dziesiąta rano.

W gabinecie położonym na samym końcu, za salonikiem i jadalnią, siedział Jerzy, ubrany w ciepły, elegancki garnitur poranny i popijał białą kawę, czytając dzienniki.

W ustronnym pałacyku nie mówiło na pozór nic o przebytych wczoraj wrażeniach z Lily; jedynie tylko spostrzegacz bystry dojrzałby niewątpliwie, że młodzieniec nie czytał w rzeczywistości wcale, przebiegając machinalnie tylko wzrokiem zadrukowane kolumny dziennika.

Co chwila oczy jego odrywały się od nich, a myśl rozpamiętywała coś, zastanawiała się nad czemś głęboko.

Nagle ciszę mieszkania przerwał odgłos dzwonka w przedpokoju i słyszeć się dały w ślad za tem kroki męskie przyspieszone, skierowane do przedpokoju i drzwi wchodowych.

Myśląc, że to poczta, nie ruszył się Jerzy z miejsca, przeciwnie, poprawiwszy się wygodnie na siedzeniu, popijać począł w dalszym ciągu spokojnie kawę i zapaliwszy obojętnie papierosa, wypuścił z ust mały obłoczek dymu.

Posłyszane już raz kroki przybliżały się teraz tutaj, w kierunku gabinetu.

Jerzy otworzył usta i ziewnął nerwowo kilkakrotnie....

Drzwi otworzyły się cicho; w ramie ich stał służący Antoni i trzymał w ręku małą tackę.

Zamiast kopert, korespondencyi, leżał na niej tylko jeden bilet wizytowy, uderzywszy niemile wzrok Jerzego.

— Któż to? — zapytał z widocznem nieukontentowaniem.

— Niewiem, jaśnie panie — odrzekł sługa — jakiś nieznajomy — dodał następnie — pierwszy raz go widzę, powiedział, że pragnie się z jaśnie panem widzieć i że ma bardzo pilny i ważny interes....

Jerzy sięgnął po bilet i spojrzawszy nań, zerwał się z fotelu....

Na karcie wizytowej wylitografowane było nazwisko księcia, męża Lily.

O tej godzinie, cóż ten człowiek chce odemnie? przemknęło przez myśl Jerzemu i jakieś złe przeczucie ścisnęło mu serce.

Drżącym od wewnętrznego wzruszenia głosem rzucił staremu słudze krótko:

— Proś.

Lokaj wyszedł, a po chwili w drzwiach otwartych ukazał się czarno ubrany, wytworny, poważny i blady książę Rossoliński; jakimś majestatem i chłodem powiało od jego osoby po pokoju, wszedł, drzwi zamknął za sobą i udawszy, że nie widzi wyciągniętej ku sobie ręki Jerzego, skłonił mu się tylko lekko i nie usiadłszy nawet, odezwał się w te słowa, spokojnie:

— Zdziwiony pan jest zapewne mą poranną wizytą, następującą bezpośrednio po datującej od niedawna znajomości, ale bardzo poważny powód skłania mnie do tego. Czy może mi pan zatem użyczyć kilka chwil rozmowy?...

— Ależ i owszem, proszę bardzo — pospieszył z odpowiedzią na to ostatnie pytanie Jerzy, usiłując zarazem opanować wzruszenie, ogarniające go wobec tego wstępu, wypowiedzianego głosem miarowym, przytłumionym, lecz niby grom daleki, wróżącym bliską już burzę.

Książę, po przelotnej chwili milczenia, pogładziwszy swą brodę, przemówił, skandując wyrazy wzgardliwo chłodnym akcentem:

— Na wstępie uprzedzić pana muszę, że przychodzę tu, nie, jako gość, również, nie jako mąż, tolerujący i ściskający dłoń tego, od którego powinien się odwrócić z pogardą, ale jako człowiek honoru, żądający zadośćuczynienia za cześć swojej żony.

Książę się zatrzymał i spojrzał dumnie i zimno wprost w oczy Jerzemu.

— Ależ, książę.... pan mnie obrażasz, co to ma znaczyć? — wybuchnął Jerzy. Ja zresztą doprawdy nie rozumiem.... — usiłował dalej bronić się jeszcze, lecz urwał nagle i zamilkł, spuściwszy wzrok mimowoli, pod stalowem spojrzeniem księcia.

Na rasowej, nerwowej twarzy księcia odbił się dokładnie wyraz źle tajonego niesmaku i pogardy.

— Nie broń się pan, i nie kalaj ust twych kłamstwem, ja wiem.... wszystko — wyrzekł cicho, lecz dobitnie, zamilkł, i ciągnął dalej po chwili: — Skorzystałeś pan niegodnie z nieobecności mojej, zburzyłeś szczęście mojego domu, skalałeś go, zabiłeś na zawsze w mem sercu miłość dla kobiety, targnąłeś się na cudzą własność i skradłeś ją!...

— Panie! — krzyknął Jerzy, jak pod uderzeniem bicza, z rumieńcem oburzenia na twarzy.

— Nie przerywaj pan — syczącym, przytłumionym głosem rzekł z mocą książę; tyle było siły despotycznej w spojrzeniu i głosie, że Jerzy zamilkł, a słowa zamarły mu na wargach, książę zaś mówił dalej, rozgrzewając się stopniowo: — Splamiłeś moje imię, niedalej jak wczoraj miałeś schadzkę z mą żoną, wróciła późno, a choć słowa mówiły co innego, każdy nerw, każdy muskuł jej twarzy szeptał mi, że wróciła od ciebie!... Czy zaprzeczysz pan może i temu? — książę zamilkł i skierował znów swe szare źrenice wprost w oczy Jerzego. A Jerzy był jak na torturach; ogłuszony potokiem słów księcia, nie wiedział, co odpowiedzieć, co czynić, sam fakt schadzki i pozory, przemawiające przeciw niemu, wystarczały już zupełnie do sprawy honorowej, a czyż po za tem tłómaczyć się zresztą miał prawo nawet po wczorajszych wypadkach?...

Jerzy stracił całkiem głowę, nie miał tyle w charakterze czelności, by się wykręcać i kłamać, choć nie wiedział jeszcze, na czem książę opiera swe podejrzenie, nie pytał, pytać nie chciał — milczał.

— Więc widziałeś pan wczoraj moją żonę?... byłeś z nią do ósmej wieczorem, nie przeczysz pan temu? — zimno ponowił znów pytanie książę, nie odrywając badawczego wzroku, utkwionego w twarzy Jerzego.

Odrowążski nie mógł wytrzymać tego spojrzenia. Odwrócił wzrok od księcia, otworzył już usta, by coś powiedzieć, przemówić, ale znowu zamilkł, zdziwiony tym razem zmienionym, a dojrzanym w przelocie, wyrazem twarzy księcia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Maciej hr. Łubieński.

w zamroczonej wówczas pamięci przypomnieć może.

Rano wywieziono na dworzec kolei kosz z trupem, którego dalsze losy są już wiadome. Kto jednak wykonał tę ostatnią czynność, mającą zmylić tropy zbrodniarzy, dotychczas ściśle nie wyjaśniono, lubo zdaje się, że rolę tę zbrodniarze powierzyli trzeciemu wspólnikowi, owemu tajemniczemu Dauszowi, mieszkańcowi Wilna, który ekspedyowywał kosz w Mińsku, a którego również ujęto.

Po spełnieniu mordu Malecki, jak zeznają ci, którzy go wówczas widzieli, był przygnębiony i małomówny i odezwać się miał nawet do kogoś:

— Niewiadomo, co mnie jeszcze w życiu czeka. Może jaka wielka odpowiedzialność....

Winkler przeciwnie był swobodny i wesoły, a wyjeżdżając we czwartek, d. 3 września do Petersburga, gdzie go następnie ujęto, mówił odprowadzającym na dworcu:

— Spotkamy się może niezadługo w szczęśliwszych okolicznościach....

Niezmiernie ciekawa jest charakterystyka obudwu zbrodniarzy.

Romuald Malecki, liczący około 25 lat, jest wychowańcem dwóch Uniwersytetów: moskiewskiego, gdzie przez dwa lata uczęszczał na medycynę, i petersburskiego, gdzie przez drugie dwa lata słuchał prawa, ale po przebyciu przepisanego w Uniwersytecie czasu, egzaminów państwowych nie zdawał. Malecki jest synem znanej i poważanej w Wilnie rodziny.

Ojciec jego, człowiek niezamożny, przebywał przez czas dłuższy w głębi cesarstwa, skąd powróciwszy, prowadził w Wilnie sklep kolonialno spożywczy, który Romuald Malecki po śmierci ojca sprzedał. Matka jego żyje i bawi w chwili obecnej za granicą. Ma on kilku braci, a siostra jego zmarła przed dwoma laty. Do Wilna przybył z Petersburga przed rokiem i pod wpływem oraz do spółki z kolegą Winklerem wiódł żywot hulaszczy: grał w karty i pił.

Józef Winkler, również wychowaniec Uniwersytetu petersburskiego na wydziale prawa, którego jednak nie skończył — przebywał w Wilnie u Maleckiego, nie mając żadnych środków do życia. On to był złym duchem Maleckiego i promotorem oraz inicyatorem zamordowania Tomaszewskiego, którego obadwaj byli satelitami i ostatecznie z niego właściwie żyli.

Dodać należy, że Malecki był Tomaszewskiego spadkobiercą, w testamencie przez zamordowanego kuzyna wskazanym, Tomaszewski bowiem, oprócz gotowizny, posiadanej przy sobie, miał przeszło 40.000 rubli majątku, zapisanego Maleckim z pewnemi klauzulami.

Ani Malecki, ani Winkler jednak w Uniwersytecie nie ujawniali nigdy podobnie zbrodniczych instynktów, które wyrodziło w nich dopiero życie rozwiązłe po opuszczeniu ławy uniwersyteckiej i chęć zdobycia pieniędzy najłatwiejszym jakimkolwiek sposobem, przy próżniactwie, w którem ugrzęźli.

Malecki był nawet w Uniwersytecie dobrym i lubionym kolegą, zapowiadającym pożytecznego pracownika społecznego. Dopiero fatalny wpływ Winklera zniweczył w ciągu roku wszystkie dobre zadatki i zasady sympatycznego niezwykle, nawet z powierzchowności, młodzieńca i wtrącił go w otchłań zbrodni.

W tej chwili Malecki, Winkler i Dausz siedzą już w więzieniu wileńskiem, gdzie też odpowiednie poczynili zeznania.

— **Widmo krynoliny** przybierze wkrótce znowu kształty rzeczywistości, wedle bowiem zgodnej uchwały modniarek francuskich, najbliższy już sezon ma obdarzyć ludzkość płci niewieściej spodnicami obręczowemi. — Rozmiary wprawdzie mają być zrazu bardzo skromne, wiadomo jednakże, jak łatwo i jak szybko przesada sprowadza wybujałości w dziedzinie mody.

Ten nowy zwrot obraca w niwecz wysiłki naiwnych, którzy mniemali, że w stroju kobiecym uda się wskrzesić ideał starożytnej tuniki.

— **Mamut redivivus.** Dr. Fritzell z San Francisco donosi w *Daily Express* zupełnie seryo, że odkrył na odludnej wyspie Unimake świeże ślady mamuta. Uczeni bardzo sceptycznie zapatrują się na rzekome odkrycie.

— **Nowa kategorya ubezpieczeń** wejdzie niebawem w życie w Anglii. Asekuracye tamtejsze zamierzają mianowicie wprowadzić ubezpieczenie od zapalenia kiszki ślepej, która to choroba grasuje wśród ludności wyspiarskiej królestwa, jak gdyby epidemia. Opłata wynosi 6 koron rocznie za 2.400 koron, które asekuracya wypłaca w razie zapadnięcia na wspomnianą chorobę. Lekarze słusznie podnoszą, że najlepszem przeciw niej ubezpieczeniem byłby hygieniczny sposób życia i nie drażniąca przewodu pokarmowego dyeta.

Kronika prowincyonalna.

— **Bóbrka.** *(Samobójstwo pod kołami pociągu).* Dnia 11 b. m. nad ranem przejechała lokomotywa pociągu nr. 301 w klm. 23·291 linii Lwów-Stanisławów między stacyami Sichów-Staresioło wieśniaka ze Starego sioła Bartłomieja Jęglawego. Według zeznań żony denata, miał on popełnić samobójstwo; przed wyjściem bowiem z domu usiłował około godziny 3 nad ranem obwiesić się, czemu jednakże przeszkodzono.

— **Dobromil.** *(Pożar).* W gminie Lacku pod Dobromilem wybuchł onegdaj pożar, którego ofiarą padło 24 gospodarstw i cerkiew. Szkody są ogromne w większej części nieubezpieczone.

— **Przemyślany.** *(Pożar).* W Podusilnie, tutejszego powiatu, wybuchł w tych dniach pożar, który obrócił w perzynę 5 zagród włościańskich z całą tegoroczną kresencyą. — Szkoda pożarem wyrządzona wynosi około 6000 koron, ubezpieczona zaledwie w trzeciej części. Przyczyną pożaru było bawienie się zapałkami dzieci pozostawionych bez dozoru.

— **Skałat.** *(Pożar).* W tych dniach wybuchł na folwarku Malinik ad Skałat pożar i zniszczył zabudowania należące do dr. Maurycego Rosenstocka, wartości 12.000 koron i narzędzia rolnicze, tudzież zboże, należące do dzierżawcy folwarku Józefa Milgroma, wartości około 23.000 koron. Ogólna szkoda wynosi około 35.000 koron i była ubezpieczona w krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń. Pożar powstał prawdopodobnie z maszyny, której używano w tym dniu do młócenia zboża.

— **Złoczów.** *(Gościna Najprz. Arcybiskupa ks. Bilczewskiego).* Dnia 5 b. m. pociągiem południowym zawitał do naszego miasta Najprzew. Arcybiskup ks. Bilczewski w towarzystwie ks. kan. Lubomęskiego i proboszcza stanisławowskiego ks. kan. Piaskiewicza. Powitany na dworcu przez starostę p. Studzińskiego, reprezentacyę miasta i duchowieństwo obrz. rzym. kat., odjechał po pięciominutowym przestanku w towarzystwie p. starosty i licznego grona kapłanów do następnej stacyi, Zarwanicy. Tutaj oczekiwali przybycia Arcypasterza sokoli i sokolice oddziału złoczowskiego ze sztandarem, jako też okoliczne obywatelstwo. Pięknemi przemowami powitał go prezes „Sokoła“ p. M. Eder, poczem jedna z sokolic wręczyła dostojnemu gościowi wspaniały bukiet. Podziękowawszy za tak serdeczne przyjęcie, odjechał ks. Arcybiskup ekwipażem w stronę Dunajowa.

W Rykowie ustawiono ku uczczeniu przybywającego — obok wjazdu do dworca — bramę tryumfalną, przy której powitali go pp. Fr. Górscy, jako właściciele majątku, nadto zaś młodzież szkolna i ludność miejscowa. Ks. Arcybiskup wybrał tu miejsce pod kościółek, którego budowa ma być sumptem pp. Górskich rozpoczęta już w r. b.

Po spożyciu obiadu opuścił ks. Arcybiskup Ryków i odjechał do Pomorzan, a odprawiwszy modły w tamtejszym kościele, udał się do Dunajowa, dóbr stołowych lwowskiej Metropolii rz. kat.

Miasteczko przystroiło się na przyjęcie ks. Arcybiskupa w festony i flagi, nadto zaś ustawiło kilka bram tryumfalnych.

Dni 6 i 7 b. m. zajęła ks. Arcybiskupowi wizytacya kanoniczna. Po ukończeniu jej w niedzielę podejmował dostojnik Kościoła w swym dworze obiadem na 40 nakryć liczne grono zaproszonych. Między innymi wzięli udział w obiedzie: starosta p. Studziński, komisarz Gawroński, jako zastępca bawiącego na urlopie starosty przemyślańskiego, marszałek powiatu p. Roman Wybranowski, zastępca jego p. Adam Treter, kilku innych obywateli z okolicy, wreszcie nauczyciele ludowi i oficyaliści prywatni dóbr dunajowskich.

Po obiedzie udali się wszyscy zebrani do Ciemierzyniec, posiadłości hr. Romana Potockiego, gdzie ks. Arcybiskup celebrował przy uroczystem założeniu kamienia węgielnego pod projektowany nowy kościół.

Dnia 8 b. m. odbyła się wizytacya kanoniczna w parafii Wicyń, pow. złoczowskiego, której mieszkańcy, potomkowie mazurów sprowadzonych przez Jana III do osady opustoszałej po najeździe tureckim — zachowali dotąd swój obrządek i narodowość. Powitany przez deputacyę gminy, a po dokonaniu funkcyj kościelnych ugoszczony przez właścicieli Wicynia, pp. M. Ederów, — powrócił następnie ks. Arcybiskup do Dunajowa, ztamtąd zaś ruszył z powrotem do Lwowa.

Notatki literacko-artystyczne.

(s. b.) **Operetka.** Występ gościnny p. Józefa Redo, artysty teatrów warszawskich w Ziehrerowskim „Posłańcu“, powiódł się w zupełności. Elegancki i sympatyczny wygląd, doskonała gra i dykcya, a dla wymagających więcej, także głos i śpiew, zjednały gościowi warszawskiemu ogólne uznanie. Najcenniejszym z tych przymiotów jest niewątpliwie sam głos, ładny, miękki baryton, którego słuchałoby się chętnie i w mniejszych — na razie przynajmniej — partyach operowych. P. Redo wystąpi zresztą kilkakrotnie jeszcze w innych operetkach, dających mu więcej sposobności do wybicia się na piewszy plan i należytego rozwinięcia wszelkich swych zalet, aniżeli niewdzięczna w gruncie rzeczy i pod względem wokalnym dosyć ubogo wyposażona rola tytułowa w operetce Ziehrera.

Obok p. Redy zasłużył na pochlebną wzmiankę p. Malawski, który szczęśliwie przeprowadził partyę leśniczego Hanusza, tak niefortunnie obsadzoną na premierze.

— **Nowe pismo** ma się wkrótce pojawić w Londynie. Tytuł jego brzmi *Daily Mirror.* Nowy organ przeznaczony będzie głównie dla kobiet, o których interesa kruszyć ma kopię. Odstraszający przykład paryskiej *Frondy*, która w tym samym celu wydawana zbankrutowała niedawno, nie zdołał widać zniechęcić angielskich pisarek, grupujących się dokoła *Daily Mirror'u.*

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, po raz trzeci „Kasztelanka“ (La Châtelaine) sztuka w 4 aktach Alfreda Capusa, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

We czwartek, po raz szesnasty „Druciarz“, operetka 3 aktach z prologiem Lehara. W roli Zuzi, grywanej poprzednio przez p. Kliszewską, wystąpi p. Miłowska.

W piątek po raz pierwszy „Czerwona lampa“, krotochwila w 3 aktach G. Kratza i W. Jacoby, tłómaczył Jarosław Pieniążek. W przedstawieniu biorą udział panie: Stachowiczowa, Otrębowa, Rotterowa i Sławińska, oraz pp.: Roman, Feldman, Nowacki, Antoniewski, Wysocki, Kosiński i inni.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej lokalna Tarnopol-Zbaraż. Konsorcyum starające się o koncesyę na kolej lokalną Tarnopol-Zbaraż otrzymało, jak donosi *Oest. Ung. Eisenbahnblatt*, od pewnego przedsiębiorstwa budowlanego ofertę na budowę tej linii za wynagrodzeniem pauszalnem. Ofertę ową przedstawiono galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu do zaopiniowania, o ile ona odpowiada warunkom, jakie zastrzegł sobie kraj w zamian za przyznanie datku 600.000 koron na cele budowy. Owoż Wydział krajowy odmówił zatwierdzenia oferty, jako niezgodnej z podanymi przezeń warunkami. Prawdopodobnie więc zostanie rozpisaną licytacya ofertowa, zwłaszcza, że ktokolwiek obejmie budowę, będzie musiał uiścić koszta robót wstępnych, które przeprowadziła firma oferująca swe usługi za wynagrodzeniem pauszalnem.

Kongres mleczarski obradujący w Brukseli wyraził życzenie, aby rząd belgijski poczynił kroki, w celu zwołania międzynarodowej konferencyi, którаby ustanowiła ogólne normy co do sprzedaży masła i margaryny.

Dobrobyt. „Dwutygodnik ekonomiczny“, organ Związku galicyjskiej Kasy oszczędności pod redakcyą dyr. J. K. Zielińskiego. Wyszedł nr. 17 i zawiera następujące artykuły: Galicyjski przewodnik przemysłowy (ciąg dalszy). — Mieszkania dla robotników a Kasy oszczędności. — Statysty- Kas oszczędności z roku 1900. — Belgijska Kasa oszczędności państwowa w r. 1900. — Stosunki zarobkowe robotników przemysłowych. — Nowa ustawa o rewizyi Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. — Rossyjski przemysł żelazny w roku 1902. — Biuro informacyj handlowych. — Finanse Rossyi. — Czasokres do zgłoszenia wystąpienia ze stowarzyszenia. — Kursy szewckie. — Kolej Lwów-Sambor. — Zamknięcie rachunków krajowych. — Handel Serbii. — Galicya a centralny zarząd kolejowy. — Drobny kredyt w Rossyi. — Nowy typ giełdy. — Wszechświatowa produkcya złota. — Orzeczenia Trybunału administr. w sprawach podatkowych. — Ruch wkładek w Związkowych Kasach oszczędności za m. lipiec. — Budżet krajowy. — Bibliografia M. M. Kowalewski. Rozwój stosunków ekonomicznych w Zachodniej Europie. — Notatki. — Wypłata kuponów od 1 września. — Amortyzacye.

Wiedeń, 16 września. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 288·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 277·—, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 278·—, Uregul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. 260·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. —·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-proc. —·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 115·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 438·—, Clary 40 zł. m. k. 168·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 77·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 68·—, Ofen 40 zł. 167·—, Palffy 40 zł. m. k. —·—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 53·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·20, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 98·—, Salma 40 zł. m. k. 221·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 76·—, Pożyczka St Genis 60 zł. m. k. 240·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 482·—.

Wiedeń, 16 września. Cukier 22·— do —·— (spokojnie). — Spirytus 40·60 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Budapeszt, 16 września. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień 7·74 do 7·75. Pszenica na maj —·— do —·—. — Pszenica na październik 7·47 do 7·48. Żyto na kwiecień 6·53 do 6·54. Żyto na październik 6·24 do 6·25. Owies na kwiecień 5·73 do 5·74. Owies na październik 5·47 do 5·48. Kukurudza na wrzesień 6·19 do 6·20. Kukurudza na maj 1904 r. 5·41 do 5·42.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Berlin, 16 września. Banknoty austryackie 85·15, Spirytus —·—.

Frankfurt, 16 września. — Austryackie Kredyty 201·80, Koleje państw. —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura 186·50, Montany —·—.

Paryż, 16 września. Trzyprocentowa renta 97·52, Mąka —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 22·— do 22·10, *loco* Ołomuniec 20·75 do 20·85, *loco* Berno-Wiedeń 20·80 do 20·90, na grudzień *loco* Aussig 20·40 do 20·50. Cukier w kostkach: *prima* 75·— do 75·—, *secunda* 74·50 do 74·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 40·60 do 40·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·25 do 8·75, galicyjska przeźroczysta 29·— do 29·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 16 września. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, pszenica na termina 7·35 do 7·60, żyto gotowe 6·— do 6·10, żyto na termina 5·60 do 5·80, owies obroczny gotowy 5·80 do 6·—, owies obroczny na termina 5·25 do 5·35, jęczmień pastewny 5·25 do 5·50, jęczmień browarniczy 5·50 do 6·—, rzepak 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, groch pastewny —·— do —·—, groch do gotowania 7·75 do 9·—, wyka 5·25 do 5·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·50 do 6·—, hreczka 6·50 do 7·—, kukurudza nowa 4·75 do 5·25, kukurudza stara 6·— do 6·25, chmiel za 56 kilo 200·— do 240·—, koniczyna czerwona 48·— do 55·—, koniczyna biała 48·— do 58·—, koniczyna szwedzka 45·— do 55·—, tymotka 20·— do 23·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·25 do 18·40 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 10·20 do 10·35.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 3 do 9 września b. r., bez opłaty akcyzowej. — (Waluta koronowa). Pszenica stara 8·05 do 8·25, nowa 7·70 do 8·—, żyto stare 6·25 do 6·45, nowe 5·80 do 6·10, jęczmień browarny 5·10, do 5·45, pastewny 4·75 do 5·—, owies stary 5·30 do 5·60, owies nowy 5·25 do 5·50, hreczka 5·50 do 6·—, kukurudza zeszłoroczna —·—, do —·—, kukurudza nowa 4·75 do 5·20, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·85 do 8·75, groch pastewny —·— do —·— soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 4·55 do 4·75, bobik nowy —·— do —·—, wyka stara 5·15 do 5·35, wyka nowa —·— do —·—, koniczyna czerwona nowa 48·— do 54·—, koniczyna biała nowa 47·— do 57·—, koniczyna szwedzka 45·— do 55·—, tymotka 20·— do 23·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·74 do 9·05, rzepak zimowy stary —·— do —·—, lnianka 7·50 do 7·75, nasienie lnianne 9·— do 9·20, nasienie konopne 7·— do 7·25, chmiel 180·— do 193·—, nowy —·— do —·—, łój 38·— do 39·—, nafta zwykła 14·— do 16·—, nafta salonowa 17·— do 18·—, wosk ziemny 44·— do 45·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 38·15 do 38·58, ekskontyngentowany —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Telegram z Budapesztu do wiedeńskiego *Fremdenblattu* uważa za bezzasadną wiadomość, jakoby Najj. Pan miał przybyć d. 21 b. m. do stolicy węgierskiej. Dotychczas nie wydano w ogóle żadnych dyspozycyj co do podróży Monarchy do Budapesztu.

W obec doniesień dzienników, jakoby żołnierze węgierskiego pułku piechoty Nr. 60 z kilkoma podoficerami domagali się przedwczoraj w ostry sposób rozpuszczenia ich po trzecim roku służby do domu, stwierdza *Fremdenblatt*, że całe zajście ogranicza się do tego jedynie, że kilku żołnierzy w stanie nietrzeźwym nie chciało opuścić lokalu kantyny. — Także doniesienia dzienników węgierskich o podobnych zajściach w 46 pułku piechoty, są nieprawdziwe.

W Meranie odbyło się przedwczoraj zebranie, na którem przemawiał dr. Grabmayr, poseł z większej własności wiernokonstytucyjnej. Mowca powitał z zadowoleniem zjednoczenie się stronnictw niemieckich. Mówiąc o przesileniu na Węgrzech, zaznaczył, że unia personalna byłaby zawsze jeszcze lepszą od obecnego stanu, w którym Węgry bezustannie wyzyskują Austryę. Dr. Grabmayr podniósł zasługi Prezesa gabinetu dr. Koerbera i przyznał mu zupełne prawo do podjęcia rokowań z Czechami. Jeśli parlament jest dziś bezczynny, to nie z winy Rządu, lecz z winy lewicy niemieckiej, która, nie chcąc wydać z rąk broni, jaką jest obstrukcya, sprzeciwia się zmianie regulaminu Izby. A tylko ten środek może uzdrowić parlament.

Parlament niemiecki zwołany zostanie, według pism berlińskich, na 24 listopada.

Z Petersburga donoszą o zamierzonej reorganizacyi władz centralnych w ten sposób, że departament kolejowy ministerstwa skarbu przyłączony będzie do ministerstwa komunikacyj, departament szkół handlowych do ministerstwa oświaty, departament zaś przemysłu i handlu przekształcony będzie na samoistne ministerstwo handlu.

Minister spraw wewnętrznych zniósł zakaz sprzedaży pojedyńczych numerów gazety *Russkija Wiedomosti*.

Do Paryża nadeszły nowe szczegóły o napadzie Berberów marokańskich na francuską kolumnę prowiantową w południowym Algierze pod Ed Munghar. Francuzi maszerowali w trzech kolumnach. Napadnięto na środkową. Zrabowano broń, amunicyę i żywność dźwiganą przez 500 wielbłądów. Nad żołnierzami francuskiej legii cudzoziemskiej srodze się znęcano.

Jak już donosiliśmy, delegaci amerykańscy ks. Kruszka i Mahany mieli posłuchanie u Papieża w sprawie utworzenia episkopatu polskiego w Ameryce. Wedle listownych relacyj, Pius X przyjął ich bardzo serdecznie i powiedział: „Czytałem waszą prośbę. Znam bardzo dobrze sprawę, która jest obecnie u prefekta Propagandy. Uczynię coś jak najchętniej dla Polaków w Ameryce“.

Paryskie *Figaro* dowiaduje się z kół watykańskich, że Papież będzie się starał u zyskać u sułtana uznanie swojego protektoratu nad katolickimi zakładami na Wschodzie, w ten sposób, że postawi je pod ochroną Stolicy św.

Z Londynu donoszą, że propozycya lorda Roseberyego, aby powierzyć lordowi Kitchenerowi zadanie gruntownej reorganizacyi armii angielskiej, znalazła dobre przyjęcie w kraju. Wyniki ankiety w sprawie wojny południowo-afrykańskiej odkryły tak ciężkie niedomagania w zarządzie armii, że reforma jego jest konieczna, a lord Kitchener wydaje się najodpowiedniejszą do tego osobistością.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Chłopy, 16 września. *(Tel. pryw.)* Na wzgórzu między Humieńcem a Rozłęką odbyła się dziś w południe po ukończonych ćwiczeniach wielka defilada, w której wzięło udział 20.000 kawaleryi, artyleryi i piechoty. O godzinie 1 po południu powrócił Monarcha do Chłopów.

Kraków, 16 września. *(Tel pryw.)*. Dziś w południe odbyło się w biurze prezydenta miasta posiedzenie komitetu Rady miejskiej dla sprowadzenia i złożenia na Skałce zwłok Henryka Siemiradzkiego. Komitet wyznaczył dzień 26 b. m. na złożenie zwłok na Skałce, dalej uchwalił uprosić O. Anioła kapucyna do wypowiedzenia mowy żałobnej w kościele podczas nabożeństwa. Na Skałce przemawiać będą: prezydent miasta Friedlein, reprezentant Akademii sztuk pięknych i dyrektor Muzeum narodowego prof. Kopera. W imieniu Akademii umiejętności będzie przemawiał prof. Konstanty Górski.

Kraków, 16 września. *(Tel. pryw.)*. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się przed południem rozprawa karna przeciw przesuwaczowi wagonów kolejowych w Bogumiłowicach, Janowi Boryczce oraz robotnikowi kolejowemu tamże, Franciszkowi Boryczce, o zbrodnię kradzieży. Akt oskarżenia zarzuca im cały szereg kradzieży rozmaitych towarów, jak n. p. pszenicy, mięsa, nafty, ryżu, żywych gęsi i t. d. Oni też ukradli kufer z garderobą p. Pawła Slisa, za który kolej tytułem wynagrodzenia zapłaciła 538 koron. Oprócz tego obaj oskarżeni dopuszczali się innych kradzieży na szkodę osób prywatnych.

Na ławie oskarżonych siedzą nadto dwie kobiety pod zarzutem ukrywania skradzionych rzeczy.

Obwinieni składają winę jeden na drugiego. — Wyrok zapadnie prawdopodobnie wieczorem.

Wiedeń, 16 września. Prezydent Ministrów dr. Koerber i b. prezydent ministrów węgierskich Szell, którzy wczoraj rano udali się do Reichenau w odwiedziny do b. ministra *a latere* Schechenyiego, powrócili wieczorem do Wiednia.

Wiedeń, 16 września. *Wiener Ztg.* ogłosza: Najj. Pan nadał redaktorowi c. k. *Biura korespondencyjnego*, Ernestowi Pickowi, tytuł radcy cesarskiego.

P. Minister skarbu zamianował oficyała kontrolnego w Rzeszowie, Szymona Zająca, zarządcą magazynu sprzedaży tytoniu w Wadowicach.

Wiedeń, 16 września. Trybunał administracyjny odrzucił zażalenie adwokata krajowego dr. Obmińskiego i towarzyszy wniesione przeciw wyborowi na radnych nauczycieli ludowych Karola Jaworskiego i Jana Soleskiego. Dr. Obmiński powołał się na ordynacyę wyborczą, według której urzędnicy gminni nie mogą zasiadać w Radzie. Adwokat lwowski dr. Aschkenazy jako zastępca nauczycieli zwalczał ten zarzut, dowodząc, że ordynacya wyraźnie odróżnia nauczycieli od urzędników gminnych i że dla Galicyi zwłaszcza w mniejszych gminach byłoby nieszczęściem, gdyby nauczyciele byli wykluczeni od prawa wyboru, gdyż wówczas rady gminne mniejszych miejscowości zbyt wadliwie by funkcyonowały.

Wiedeń, 16 września. Wiadomość powtórzona przez dzienniki za tryesteńskim *Picolo*, jakoby z Wiednia przesłano do Poli telegraficzny rozkaz bezzwłocznego postawienia na stopie wojennej kilku okrętów wojennych, jest nieprawdziwą.

Grac, 16 września. Deszcze, jakie opadły w ostatnich dniach, sprowadziły wylewy rzek Muru, Drawy i Anizy. Wiele okolic stoi pod wodą. Komunikacya w niektórych miejscach przerwana. W Marburgu woda porwała z sobą most, przyczem 2 policyantów, kilku włościan i czworo dzieci utonęło.

Wuchern, 16 września. Most na Drawie między Wuchern a Mahrenbergiem uniosły wczoraj wezbrane nurty rzeki.

Budapeszt, 16 września. Rektor Uniwersytetu wydał do studentów zakaz brania udziału w zgromadzeniach o charakterze politycznym tak w murach Uniwersytetu, jak i po za jego murami.

Bekesgyula, 16 września. Zastrejkowało tu 800 robotników budowlanych, 200 z fabryki zapałek i 200 robotnic. Żądają podwyższenia płacy.

Serajewo, 16 września. Doniesienie dzienników, jakoby oba pożary w Trawniku powstały w skutek podpalenia i jakoby w skutek tego zaprowadzono tam sądy doraźne, jest nieprawdziwe. Rząd rozpoczął akcyę celem niesienia pomocy pogorzelcom. Utworzył się komitet, który popiera akcyę Rządu. Wielkie zadowolenie wśród ludności mahometańskiej wywołał fakt, że Rząd krajowy przeznaczył znaczną sumę na odbudowanie spalonych meczetów.

Petersburg, 16 września. Dziennik *Nowosti* donosi w formie pogłoski, że inspekcya podatkowa przechodzi z ministerstwa skarbu do zarządu ministerstwa spraw wewnętrznych.

Belgrad, 16 września. Wiadomości dzienników o wykryciu nowego spisku i uwięzieniu oficerów w innych miejscowościach są pozbawione wszelkiej podstawy.

Belgrad, 16 września. Doniesienie dzienników, jakoby w sobotę w nocy usiłowano wykonać zamach na twierdzę, w celu uwolnienia uwięzionych oficerów, jest nieprawdziwe. Z powodu, że jeszcze nie wszyscy uwięzieni skorzystali z przysługującego im prawa zajęcia stanowiska względem oskarżenia, a termin upływa dopiero jutro, przeto sąd wojenny dopiero później się zbierze.

Paryż, 16 września. Oficyalny program odwiedzin króla włoskiego i jego małżonki jest następujący: Królestwo przybędą do Paryża we środę, dnia 14 października, i zamieszkają w pałacu ministerstwa spraw zagranicznych. Potem odbędzie się obiad w pałacu Elizejskim. We czwartek śniadanie w Wersalu, wieczorem przedstawienie galowe w operze. W piątek przyjęcie w ratuszu, następnie obiad w ministerstwie spraw zagranicznych. W sobotę polowanie w Rambouillet. W niedzielę rewia wojsk, poczem o 3 po południu odjazd.

Paryż, 16 września. Kilka dzienników nacyonalistycznych donosi, iż porucznik z 11 pułku strzelców Braget, który podczas przechadzki w pasie pogranicznym między Coldelarge a L'Argentenil został przez żandarmów włoskich aresztowany i dopiero po kilku dniach wypuszczony na wolność, znajdował się w chwili aresztowania go na terytoryum francuskiem. *Libre Parole* zapytuje, jakiego zadość uczynienia zażąda prezydent Loubet od rządu włoskiego za to naruszenie wolności?

Madryt, 16 września. Zaprzeczają doniesieniu o zamierzonej podróży króla za granicę.

Haga, 16 września. Mowa tronowa, którą otwarto wczoraj sesyę stanów generalnych stwierdza, iż Holandya pozostaje w przyjaznych stosunkach ze wszystkiemi zagranicznemi państwami. Stan skarbu jest zadowalający. Rząd i nadal za pomocą ustaw socyalnych popierać będzie ruch robotniczy i zapowiada szereg ustaw socyalnych: o odpoczynku niedzielnym, o rozszerzeniu ubezpieczenia na starość i t. d.

Tyflis, 16 września. Dnia 11 b. m. w miejscowości Kars w mieszkaniu pewnego Ormianina nastąpiła eksplozya przy napełnianiu granatu. Jedna osoba zginęła, kilka jest ranionych. W mieszkaniu znaleziono 38 granatów ręcznych i 3 kabzle z nitrogliceryną.

Tyflis, 16 września. *(Doniesienie rossyjskiej Agencyi telegraficznej)*. Wczoraj rozpoczęło się oddawanie armeńskiego majątku kościelnego w ręce władz.

O rozruchach w dniu 12 b. m. donoszą jeszcze co następuje: W katedrze ormiańskiej odbyło się nabożeństwo za spokój dusz sześć ofiar rozruchów w Elisabetpolu. Podczas nabożeństwa, w którem wzięło udział około 2000 osób, ks. Aratow wypowiedział anatema z powodu zabrania majątku kościelnego, poczem rozdzielono wśród zebranego tłumu proklamacyę rewolucyjną. Z pośród demonstrantów padło 40 strzałów rewolwerowych. Policya strzeliła następnie w powietrze, mimo to kilka osób odniosło lekkie rany a jeden robotnik ciężkie. Kilka osób i przewódców rozruchów aresztowano, pomiędzy nimi wspomnianego duchownego.

Londyn, 16 września. Premier ministrów Balfour ogłosił obecnie broszurę, którą rozesłał kolegom ministeryalnym, a która jest wyrazem zapatrywań jego o handlu wolnym wyspy.

Londyn, 16 września. Wczoraj po południu odbyła się ponownie rada gabinetowa, która trwała półtory godziny.

Konstantynopol, 16 września. Od kilku dni krążyły tutaj ponownie pogłoski o ukartowanych zamachach dynamitowych. W kołach decydujących nie przypisują jednak wagi do tych pogłosek. W ostatnich dniach przedsięwzięto liczne aresztowania Bułgarów, w szczególności zaś w okolicach Konstantynopola i w wilajetach macedońskich.

W Konstantynopolu usiłowały onegdaj 3 indywidua przerwać rury gazowe na przedmieściu Pera w pobliżu ambasady francuskiej, prawdopodobnie, aby spowodować eksplozyę. Sprawa nie jest jednak wyjaśniona.

Bułgarski exarchat widział się zniewolonym w obec panujących stosunków odroczyć otwarcie szkół ludowych, seminaryów i szkół średnich, co miało już nastąpić wczoraj. Jedynie w Konstantynopolu otwarto dwie szkoły.

Konstantynopol, 16 września. Albańskie bataliony rezerwowe wróciły do Adryanopola.

Katastrofy.

Chrystiania, 16 września. W wielkim czteropiętrowym domu przy ulicy Kongen wybuchł wielki pożar, który szybko się szerząc, objął wkrótce cały budynek. Kilka osób znalazło śmierć w płomieniach. Do godziny 4 tej po południu wczoraj wydobyto 7 zwłok, 3 osób jeszcze brakuje.

Chrystiania, 16 września. Podczas pożaru wczorajszego zginęło 9 osób.

Jaxonville (Floryda), 16 września. Podczas orkanu który w sobotę szalał nad Florydą, zginęło dwadzieścia kilka osób. Na brzegu znaleziono szczątki 8 okrętów, które podczas orkanu rozbiły się o skały nadbrzeżne.

Dżuma.

Marsylia, 16 września. W szpitalu nie zaszedł żaden nowy wypadek dżumy. Zachorowała jedna zakonnica, ale stan jej nie budzi obaw. Ogólnie stan zdrowia w mieście dobry.

Marsylia, 16. września W skutek srogiej burzy parowiec „Polinesion“ rozbił się tuż przed portem.

Pekin, 16 września. W Niuczwang dżuma gwałtownie się szerzy. W ostatnim miesiącu zmarło na nią kilkaset osób.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 września 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·42, Renta majowa 99·45, Węgierska renta koronowa 96·85, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 640·50, Akcye węgier- Zakładu kredytowego 707·—, Akcye Anglobanku 271·—, Akcye Unionbanku 511·—, Akcye Bankvereinu 469·—, Akcye Länderbanku 403·—, Akcye Kolei państwowych 647·50, Lombardy 80·50, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 365·—, Akcye Rima Muranyi 447·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—. Losy tureckie 116·50, Ruble 253·—, 4-proc. listy Banku hipotecznego 98·—, 4 i pół procentowe listy Banku hipotecznego 101·—, Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 98·80, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 98·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 98·—.

Wiedeń, 16 września 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·42, Renta majowa 99·45, Węgierska renta koronowa 96·95, Akcye austr. Zakładu kredytowego 640·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 710·—, Akcye Anglobanku 272·—, Akcye Unionbanku 511·—, Akcye Bankvereinu 469·—, Akcye Länderbanku 403·—, Akcye Kolei państw. 647·50, Lombardy 80·50, Akcye kolei Elbethal 414·—. Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 365·—, Akcye Rima Muranyi 448·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 116·—, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 16 września 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 640·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 707·50, Akcye Anglobanku 270·50, Akcye Unionbanku 511·—, Akcye Länderbanku 402·—. Akcye Bankvereinu 468·50, Akc. Bodencredit 909·—, Akcye galic. Banku hipotecznego —·—, Akcye kolei państwowych 646·—, Akcye kolei Południowej 80·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 416·—, Akcye kolei Północnej 5400·—, Akcye kolei czerniowieckiej 570·—, Akcye Alpiny 364·50, Akcye Rima Muranyi 444·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1670·—, Akcye Fabryki broni 350·—, Akcye Tureckie tytoniowe 350·—, Akcyi Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1025·—, 5 prc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96·65, Renta majowa 99·60, Austryacka Renta koronowa 99·05, Węgierska Renta koron. 96·65. 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·20. 4 prc. Listy Banku krajowego 98·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·—, 5 prc. komunalne oblig Banku kraj. 102·—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 98·—. 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·35, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·50, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·30, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·—, Losy tureckie 116·— Marki 117·45, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Ogromna nędza!

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. Zwracamy się z prośbą o nadesłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. września 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. W. Czechowicz z Glinnej, L. Rucki z Przeworska, W. Sokołowski z Podola rosyjskiego K. Kirchmayer z Majdana górnego, T. Bujnowski z Pilzna, W. Wiktor z Woli.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Dobrzański z Rzeszowa, W. Stanek z Liverpola.

HOTEL VICTORYA.

P. A. Misiągiewicz ze Sanoka.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 16. września 1903.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	570	—	580	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	80	101	50
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	80	98	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	70	102	40
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	70	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	70	—	—
4% los. w 56 lat	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	60	100	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	70	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	75	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	50	99	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	50	99	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	50	—	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	255	—
100 marek niemieckich	117	10	117	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. września 1903

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	99.50	99.70
styczeń-lipiec	99.40	99.60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.—	100.20
kwiecień-październik	100.—	100.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	170.—	179.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	152.25	155.25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	182.50	184.50
„ „ 1864 po 100 zł.	248.—	252.—
„ „ 1864 po 50 zł.	247.—	251.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	301.50	303.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.10	119 90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99 70	99 90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.10	101 10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	506.75	508.75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128.80	129.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.70	100 70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	115.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134.50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.15	101 15
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.40	101.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.—	100.90
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 85	100.85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.70	118.70
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96.80	97.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	154.50	156.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	199.—	201.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	199.—	201.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	97.30	98 30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 10	98 10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	277.—	281.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107 50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1899 los za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98.80	99.80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98 90	99.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	95.50	96.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	115 50	116.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.35	100.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	288.—	293.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	278.—	282.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	93.—	98.65
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98.10	99 10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.50	99.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101 90	102 30
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.50	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.50	102.50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98.75	99.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ 50 lat los 4 pr.	100.20	101 20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.40	111.40
Tow. żegl. par. po Dun Em. r. 1886 4 pr.	116.—	117.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.85	102.85
„ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.80	102.80
„ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101 60	102.60
„ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.75	102.75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.—	93.90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107 50	108.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99 50	100 50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18 75	19 75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	439.—	444.—
Clary 40 zł. mk.	168.—	178.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	77.—	82.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	88.—	93.—
Pálffy 40 zł. mk.	—.—	—.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53.—	53.80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.20	27.20
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	68.—	72.—
Salma 40 zł. mk.	221.—	231.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	78.—	81.—
St. Genois 40 zł. mk.	240.—	270.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor	271.—	272.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2686.—	2694.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	703.—	709.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	517.—	518.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	530.—	530.75
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240.—	260.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	403 50	404 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1561.—	1571.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	511.—	512.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	243.—	244.—
Zivnosteńska banka 100 zł	250.50	251 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5400.—	5420.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	571.50	575.50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	398.—	400
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	867.—	870.
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	648.—	657
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor	1033.—	1043.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	364.—	365.—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1670.—	1682
Schodnicy 500 kor.	710.—	720.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	370.—	374 50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.32½	117.52½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr	239.22½	239.45
Paryż za 100 franków	95.—	95.15
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.35—	117.70
Włoskie banki	95 07½	95 22½
Francuskie banki	95.—	95 15
Szwajcarskie banki	95.—	95 15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.36	11 40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.04	19.06
20-markówka	23.47	23 55
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 32½	117 50
Włoskie banknoty za 100 lir	95 10	95 30
Rubla	2 53½	2 54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 239/3 (9) [7357 3—3]

Dnia 25. września 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności objętej lwh. 535 ks. gr. gm. Palczyńce z przynależnościami.

Nieruchomość tę, oceniono na 25.350 kor., przynależności zaś na 89 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 16959 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 1. sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 22. sierpnia 1903.

L. cz. E. 1075/3 (3) [7353 3—3]

Na żądanie Bernarda Kuflika i Ozyasza Wielopolskiego, odbędzie się dnia 30. września 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya realności lwh. 127 i 1034 i połowy realności lwh. 122 ks. gr. Brzozów.

Realność lwh. 127, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor., realność lwh. 1034 na 80 kor., połowa realności lwh. 122 na 705 kor.

Najniższa cena wynosi 691 kor. 68 hal. dla realności lwh. 127, 53 kor. 34 hal. dla realności lwh 1034, a 402 kor. 50 hal. dla połowy realności lwh. 122, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które sąd jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 29. sierpnia 1903.

L. cz. E. 278/3 (7) [7395 2—3]

Dnia 24. września 1903 o godzinie 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacya połowy realności objętej wyk. hip. 1 190 ks. grunt. dla gminy kat. Jacowce.

Nieruchomość tę oceniono na 300 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 1 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 16. sierpnia 1903.

L. cz. E. 403/3 (5) [7397]

Na dniu 2 października 1903 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Sądzie tut. licytacya 2/3 części realności lwh. 514 ks. gr. gm. kat. Chlewczany objętej zobowiązanego Hrycia Waszczyszyna własnej bez przynależności.

Oszacowanie na kwotę 770 kor.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 33 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 24. sierpnia 1903.

L. cz. E. 379/3 (5) [7394]

Na żądanie Basi Wasserstrum w Dukli, odbędzie się dnia 9. października 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya a) 1/6 części realności lwh. 169 gm. Dębica, b) 1/12 części realności lwh. 76 gm. Kawęczyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na a) 1/6 części realności ad a) na 43 kor. 33 hal., b) 1/12 części realności ad b) na 1209 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) kwotę 21 kor. 67 hal., co do realności ad b) kwotę 604 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 28. sierpnia 1903.

L. 16887/903. [7366 2—3]

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa według ustawy z dnia 16. czerwca 1877 (dz. u. p. Nr. 60) w niżej umieszczonym wykazie poszczególnionych okręgach poborczych na rok 1904 i warunkowo na rok 1905 i 1906, lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1. stycznia 1904 do końca grudnia 1906.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum, mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do godziny 12 w południe dnia, dzień licytacyi poprzedzającego.

Warunki licytacyi, jako też wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu, jakoteż w c. k. nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

Przytem zwraca się uwagę stron interesowanych, że dodatkowych ofert wnoszonych **po zamknięciu rozprawy licytacyjnej nie będzie się przyjmować**, że zatem uwzględnione będą **tylko oferty (pisemne lub ustne) wniesione do rozprawy licytacyjnej**.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa na jeden rok		Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od godziny 9 rano do 12 w południe dnia	Uwaga
		K	h		
1	Bircza	3410	—	30. września 1903	
2	Hussaków	1500	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Przemyśl, dnia 6. września 1903.

Konkursa.

L. 100482/II. [7399 2—3]

KONKURS.

Na posady expedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

W Wybranówce z poborami 3 kl. 2 stopnia i ryczałtem 798 kor. rocznie na służącego i

w Tarnowcu z poborami 3 kl. 4 stopnia i ryczałtem 504 koron na służącego

Podania należy wnieść najpóźniej do 24. września 1903, do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 7. września 1903.

L. 22.149. [7405 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. II. szkole realnej w Krakowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 31. października 1903

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 200 kor. rocznie, 30% dodatek aktywalny w kwocie 240 kor. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznemi próbami pisma;

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej.

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podanie zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi II. szkoły realnej w Krakowie a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. u p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mógliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Lwów, dnia 14. września 1903.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 255/3 (2) [7402]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 24 czasopisma: „Kurjer lwowski“ z dnia 8. września 1903 pod napisem: „Robotnicy wobec rozporządzenia wojskowego“ w ustępach od słów: „Piętnuje to rozporządzenie“ do „zdobytych praw“ od słów: „Ono musi“ do „żadnych praw“ i od słów: „Wobec tego“ do „kierownictwa państwa“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 12. września 1903.

L. Pr III. 94/3 (2) [7406]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 99 czasopisma „Nowiny“ z dnia 15. września 1903 cały artykuł pod tytułem: „Niepokojące wieści“ wraz z napisem zawiera znamiona występku §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III
Kraków, dnia 15. września 1903.

L. cz. Pr. III. 95/3 (2) [7407]

OBWIESZCZENIE

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 252 czasopisma „Naprzód“ z dnia 14. września 1903 artykuł względnie ustęp artykułów pod tytułem: I „Do naszych“ i trzy następne wyrazy a więc napis sam, oraz cały artykuł od początku do końca t. j. do słów „socyalnej demokracyi“; II. „Wojsko wobec przedłużenia służby wojskowej od słów „Żołnierze trzeciego roku“ do słów „ostatniemi słowy“ zawierają znamiona występku ad I. z Nr. 300 u. k. i artykułu IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8, Dz. p. p. ex 1863 ad II. z §. 302 u. k. i art. IV. powyższej ustawy, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 15. września 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz A. 496/3 (1) [6871 2—3]

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że dnia 31. grudnia 1900 w Tarnowie zmarł Israel Schützer bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Leona Schützera nie jest znanem, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Bernardem Schützerem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 17. lipca 1903.

L. cz. A. 431/3 (1) [6870 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha i Franciszka Prędotów, aby się do spadku po zmarłej w Jastrząbce nowej dnia 19. lipca 1889 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia śp. Maryannie Prędota w ciągu roku zgłosili i swe oświadczenie dziedzicami wnieśli, inaczej będzie spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i ustanowionym dla nich kuratorem Janem Borkiem przeprowadzonym,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 21. czerwca 1903.

L. cz. T. 37 3 (2) [6887 2—3]

Na wniosek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i na wniosek Stanisława Nowakowskiego właściciela dóbr w Skomorochach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 12. marca 1901 do L. 29328 opiewającej na kapitał 40000 kor. płatny po 25 latach t. j. w dniu 1. kwietnia 1926 okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 10. sierpnia 1903.

L. cz. Prez. 1589/18 P. (3) [7392 1—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował dla IV. zwyczajnej dnia 23. listopada 1903 rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż Sądu Kajetana Chylińskiego przewodniczącym a zastępcami jego radców sądu krajowego Włodzimierza Janowskiego, Władysława Smólskiego, Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Dra Oresta Dobrzańskiego i Piotra Janickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Sanok, dnia 10. września 1903.

L. cz. T. 14/3 (2) [6889 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Andrzeja Suchemiaka, syna Mikołaja, włościanina urodzonego w Binicy, dnia 24. października 1801, który przed laty przeszło 50 do Węgier na robotę się wydalił i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, aby w przeciągu jednego roku, a najpóźniej do dnia 1. września 1904 dał o sobie wiadomość, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz. dnia 8. sierpnia 1903.

L. cz. C. I. 136/3 (1) [7441 1—3]

Przeciw Asafatowi Iwasiów Mikołajowemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez spadkobierców śp. Andrucha Iwasiów z Bohutyna pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności parcel gr. lk. 871, 1397, 1398 whl. 59 gm. Bohutyn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 24. września 1903 godz. 12 w południe do tego sądu sala rozpraw II.

Celem strzeżenia praw Asafata Iwasiów Mikołajowego ustanawia się p. dra Naglera adw. w Zborowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zborów, dnia 11. września 1903.

L. 123.161.

Obwieszczenie.

Według ostatniego urzędowego wykazu o chorobach stadnych w państwie niemieckiem z 31. sierpnia 1903 zarazę płucną uznano za wygasłą w okręgu rządowym Bydgoszcz (Bromberg) w królestwie pruskiem.

Wskutek tego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych reskryptem z 12. września 1903 L. 41.121 zniosło rozporządzenie z 27. maja 1903 L. 24.216 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 29. maja 1903 L. 67.734, którem wydano na podstawie art. 5 konwencyi weterynarskiej z państwem niemieckiem z 6. grudnia 1891 i punktu 5. protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 z roku 1892) zakaz przywozu bydła rogatego z tego okręgu rządowego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z. c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14. września 1903.

L. 122.241.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 11. września 1903 L. 40.381 normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej przywóz zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Cserehát: z gmin Bodolló, Makranc, Pány, Perény, Sepsi, Somodi, Stósz-Szeszta; powiat sądowy Füzer: z gmin Alsóhutka, Bátyok, Csany, Felsőhutka, Petőszinnye, Pusztafalu, Rakos; powiat sądowy Gönc: z gmin Gönc, Hernádkércsprépost, Szentistvánbaksa, Viszoly; powiat sądowy Kassa: z gmin Alsótőkés, Bárca, Beszter, Bocsárd, Buzafalva, Csontosfalva, Enyicke, Gönyü, Haraszti, Hárombölzse, Kassaujfalu, Kenyhec, Királynép, Koksómindszent, Lengyelfalva, Migléc, Nagyida, Polyi, Rozgony, Szakoly, Széplak, Széplakapáti, Szina, Tarnyosnémeti, Vajkóc; powiat sądowy Szikszó: z gminy Alsómera, Felsőmera; powiat sądowy Torna: z gmin Aj, Becskeháza, Hildvégardó, Janok, Szádelő, Szentjakab, Torna, Udvarnok;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Alvinc: z gmin Alsómarosváradja, Alvinc, Berve, Drombár, Felsőmarosváradja, Henningfalva, Limba, Maroscsüged, Oláhdálya, Sóspatak, Strázsa i z miasta Gyulafehérvár; powiat sądowy Balázsfalva: z gminy Obrázsa; powiat sądowy Kis-Enyed: z gmin Kutfalva, Oláhgirbó; powiat sądowy Magyar-Igen: z gmin Krakó, Koslárd, Marosszentimre, Oláhborosbocsárd, Vajasd; powiat sądowy Maros-Ujvár: z gminy Magyarcsesztve; powiat sądowy Nagyenyed: z gmin Magyarbece, Muzsina, Tompaháza;

komitat Arad, powiat sądowy Borosjenö: z gmin Algyest, Apáti, Berza, Bokszeg, Borosjenö, Mogyoró, Moroda, Repszeg, Sikula, Szölöscigerél; powiat sądowy Kis-Jenö: z gmin Bélzerind, Erdöhegy, Seprös, Szinitye, Talpas, Vadász, Zaránd; powiat sądowy Ternova: z gminy Hódos; powiat sądowy Világos: z gminy Muszka;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Óbecse: z gmin Bácsföldvár, Bácsszenttamás; powiat sądowy Zsablya: z gmin Csurog, Nádaly;

komitat Békés, powiat sądowy Békés: z gmin Békés; powiat sądowy Gyoma: z gminy Gyoma; powiat sądowy Szarvas: z gmin Békésszentandrás, Kondoros, Öcsöd; powiat sądowy Szeghalom: z gmin Füzesgyarmat, Szeghalom;

komitat Bereg, powiat sądowy Felvidék: z gmin Alsóremete, Bilke, Felsőremete,

Hátmeg, Ilonca, Kövesd, Medence, Papfalva, Tökés; powiat sądowy Latorca: z gmin Beregsárret, Klacsanó; powiat sądowy Munkács: z gmin Bárdháza, Bukovinka, Drágabártfalva, Formos, Gorond, Romocsaháza, Strabicsó; powiat sądowy Tiszahát: z gminy Beregszász;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Naszód: z gmin Gaurény, Pojény, Szuplái Zagra;

komitat Bihar, powiat sądowy Belényes: z gmin Belényesujlak, Belezseny, Budurásza, Gurány, Nyégerfalva, Papmezöszelistye, Pokola, Szudrics, Tarkaica, Tárkány; powiat sądowy Berettyó-Ujfalu: z gmin Berettyószentmárton, Berettyóujfalu; powiat sądowy Cséffa: z gminy Harsány; powiat sądowy Derecske: z gmin Hajdubagos, Hosszupályi, Sáránd; powiat sądowy Elesd: z gmin Bratka, Köröstopa; powiat sądowy Ermihályfalva: z gminy Gálospetri; powiat sądowy Központ: z gminy Harangmözö; powiat sądowy Margitta: z gminy Höke; powiat sądowy Mezökeresztes: z gmin Artánd, Mezöpeterd; powiat sądowy Nagyszalonta: z gmin Bajj, Kötegyán Madarász, Nagyszalonta, Sarkad, Tamásda; powiat sądowy Sárrét: z gmin Biharudvari, Szerep; powiat sądowy Szalárd: z gmin Biharfélegyháza, Csatád, Jákóhódos, Nyüved, Paptamási Sitér; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Bihardiószeg, Jankafalva; powiat sądowy Tenke: z gmin Feketegyörös, Szeplak; powiat sądowy Vaskoh: z gmin Balaleny, Gelsövalenyágra, Gyigyiseny, Henkeres, Köszvényes, Magura, Petrilenyzávoeny, Rieny;

komitat Borsod, powiat sądowy E.ér: z gminy Négyes; powiat sądowy Miskolc: z miasta Miskolc; powiat sądowy Ozd: z gmin Arló Csépány, Jardánháza, Nádasd, Sikator; powiat sądowy Szendrö: z gmin Debréte, Dövény, Felsönyárád, Kurityán, Rakacaszend, Sajókaza, Viszló;

komitat Csongrád, powiat sądowy Csongrád: z gminy Csany; powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Söveuyháza; powiat sądowy Tiszántúl: z gminy Mindszent.

komitat Fejér, powiat sądowy Adony: z gminy Szabolcs; powiat sądowy Mór: z gmin Csákvár, Csurgo, Gánt, Kozma; powiat sądowy Sárbogárd: z gmin Cece, Sárezres; powiat sądowy Székesfehérvár: z gmin Csór, Gárdony, Iszkaszentgyörgy, Moha, Tac;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Rimaszécs: z gmin Cakó, Csiz, Dobóca, Felsöhangony, Guszona, Hármac, Iványi, Rimaszecs, Szutor, Ujfalu, Velkenye, Zsip; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Andrasi, Déues, Lucska; powiat sądowy Tornalja: z gmin Abafalu, Baraca, Füge, Kelemér, Lenártfalva, Málé, Méhi, Runya;

komitat Györ, powiat sądowy Sokoróalja: z gminy Kajár, Kispécs;

komitat Hájdu, powiat sądowy Hajdu-Böszörmény; z gminy Hajduhadház i z miasta Hajduböszörmény; powiat sądowy Hajduszoboszló: z gminy Nadudvar, powiat sądowy Központ: z gmin Hajdusámson, Mikepéres, Tiszacsege;

komitat Héves, powiat sądowy Eger: z gmin Egerszálok, Egerszólát, Tarnaszent mária, Verpelét; powiat sądowy Gyöngyös: z gminy Nagyfüged;

komitat Hont, powiat sądowy Szob: z gminy Zalaba;

komitat Hunyand, powiat sądowy Brád; z gminy Zdrápo; powiat sądowy Marosillye: z gminy Furksora;

komitat Jasz-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Jászsági-Alsó: z gmin Berenyszög, Jászapáti, Jászkisér, Tiszasüly; powiat sądowy Tisza-Alsó: z gminy Mesterszállás; powiat sądowy Tisza-Felsö: z gmin Dévaványa, Kunmadaras, Tiszaszentimre; i z miasta Karczag, Kisujszállás; powiat sądowy Tisza Közép: z gmin Tiszapüspöki, Tiszaroff i z miasta Mezötur, II. und III. Kerület;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Diczöszentmárton: z gminy Bogács; powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Bun, Sárd; powiat sądowy Hosszúaszó: z gminy Alsó-Kápolna, Betlenszentmiklós;

komitat Kolozs, powiat sądowy: Bánffy-Hunyad: z gmin Bánffy-Hunyad, Bedecs, Bocs, Bökény, Damos, Incsel, Kalotaujfalu, Magyargyerömonostor, Magyarvalkó, Meregyó, Nagysebes, Rogozsel, Sárvásár, Sebesvár, Székelyó, Tránvis, Viság; powiat sądowy Gyalu: z gmin Kiskapus, Magura, Marisel, Nagykapus, Panyik;

komitat Komárom, powiat sądowy Csallóköz: z gmin Alsógellér, Aranyos, Bogya, Dunaujfalu, Ekecs, Felsögellér, Lak, Megyeres, Nagytany, Szilas, Szimö, Tuniszakállos; powiat sądowy Gesztes: z gminy Aszár, Ki bér, Kócs, Oszöny; powiat sądowy Udvard: z gmin Hetény, Izsa, Martos;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán: z gminy Izgáz;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptó-Ujvár: z gmin Pottruya, Vychodna;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha: z gmin Dolha, Lipcsemező; powiat sądowy Izavölgy: z gmin Batiza, Dragomérfalva, Izakonyaha, Jód, Rozáli, Szurduk; powiat sądowy Sugatag: z gmin Barcánfalva, Breb, Budfalva, Desze, Falusugatag, Felsökálinfalva, Fejérfalva, Hernecs, Máriagyulafalva, Mikolapatak, Nánfalva, Szerfalva;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gmin Garat, Halmágy, Köhalom, Longodár; powiat sądowy Medgyes: z gmin Baromlak, Kisselyek, Sálya; powiat sądowyNagy-Sink: z gminy Felmér;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gminy Tótmegyer; powiat sądowy Pöstyéen: z gminy Drahóc; powiat sądowy Privigye: z gmin Lazán, Nádasvér;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z miast Nagykörös; powiat sądowy Alsó-Dabas: z gmin Alsódabas, Felsödabas, Gyon, Sári, Ujhartyán; powiat sądowy Gödöllö: z gmin Pécel; powiat sądowy Kiskun-Félegyháza: z gminy Okécske i z miasta Kiskunfelegyháza; powiat sądowy Kun-Szent Miklos: z gminy Páhi; powiat sądowy Monor: z gmin Alberti, Irsa, Maglód, Monor, Nyáregyháza; powiat sądowy Pomáz: z gminy Kisoroszi, Tahitótfalu; powiat sądowy Vác: z gminy Kisujfalu;

komitat Pozsony, powiat sądowy Szempec: z gmin Csataj, Cajla, Csukárd, Igrám, Németgurab, Sárfö, Szempe i z miast: Bázin, Modor;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótárca: z gmin Abos, Bogdány, Bolyár, Kavecsán, Kecerpeklén, Köszpg, Lapispatak, Lemes, Licsért, Senyék, Szentistván, Szokoly, Tizsite; powiat sądowy Siroka: z gminy Klembérk;

komitat Somogy, powiat sądowy Kaposvár: z gminy Szenna; powiat sądowy Marczal: z gmin Boronka, Csömed, Gomba, Marczali; prwiat sądowy Tab: z gmin Adánd, Városhidveg;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Ibrony, Kótaj, Sényö Tét, Tura, Vasmegyer; powiat sądowy Alsó-Dada: z gminy Tiszapolgár i z miasta Nyiregyháza; powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Bercel, Gáva; powiat sądowy Kisvárda: z gmin Anarcs, Döge, Laskod, Tass; powiat sądowy Nagykálló: z gmin Apagy, Balkány, Kállósemjen, Nyirábrány, Ujfehértó; powiat sądowy Nyirbátor: z gmin Many, Nyirbakta, Nyirbátor, Nyirbéltek, Nyirbogat, Nyirlugos, Pilis; powiat sądowy Tisza: z gminy Nagybáka;

komitat Szatmár, powiat sądowy Csenger: z gmin Csenger, Óvári, Ura, Vetés; powiat sądowy Erdöd: z gminy Hirip, Királydaróc, powiat sądowy Mátészalka: z gmin Fábiánhaza, Jármi, Nyirvasvári Opályi; powiat sądowy Nagykaroly: z gmin Börvely, Domahida, Kismajtény, Merk; powiat Szatmár: z gmin Adorján, Aranyosmedgyes, Dobrácsapáti, Egri, Kak, Kakszentmárton, Krassó, Mikola, Ombód, Pálfalva, Petyén, Sárköz, Sarközujlak;

komitat Szeben, powiat sądowy Szászsebés: z gmin Alsópyán, Pérfalva i z miasta Szászsebes;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniczbánya: z gmin Szomolnok; powiat sądowy Löcse: z gmin Alsórépas, Felsörépás Hradiskó, Illésfálu, Lengvárt, Szepesdaróc, Toriszka, Zavada; powiat sądowy Szepes-Váralja: z gmin Almás, Beharóc, Graucsperóc, Harakoc, Kolbach Korotnok, Lazonpatak, Lucska, Mindszent Olsavica, Polyanóc, Pongráctalu, Szepeshely, Szepesszentpál, Szegra;

komitat Szilágy, powiat sądowy Szilágy-Somlyo: z gmin Hidvég, Ilosva, Lecs mért, Lompért, Nagyderzsida; powiat sądowy Tasnád: z gmin Csög, Erszentkirály; powiat sądowy Zilah: z gmin Ököritó, Sarmaság, Szilágykövesd;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gminy Nagydebrek; powiat sądowy Csákigorbó: z gmin Semesnye; powiat sądowy Deés: z gmin Csicsópolyán, Csicsóujfalu, Emberfö, Hollómezö, Szasznyires, i z miasta Deés; powiat sądowy Kékes: z gminy Szépkenyerüszentmárton; powiat sądowy Magyarlápos: z gmin Alsószöcs, Brédfalva, Domokos, Felsöszöcs Kápoln kmonostor, Magyarlápos, Rogoz, Tágfalva, Tökées;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Bachóvár, Szilas; powiat sądowy Detta: z gminy Denta; powiat sądowy Fehértemplom: z gmin Fürjes, Izbitse, Palánk, Temesmikló, Ulma, Vracsevgaj; powiat sądowy Központ: z gmin Szentandrás; powiat sądowy Kubin: z gminy Deliblát; powiat sądowy Vinga: z gmin Oreifalva, Varjas;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gmin Paks, Kajdacs; powiat sądowy Központ: z gmin Agárd, Szegszárd; powiat sądowy Simontornya: z gmin Görbö, Gyönk, Kisszékely, Miszla, Nagyszékely, Sárszentlörincz, Szárazd, Udvari; powiat sądowy Tamás: z gmin Felsönyék, Fürged, Majsa, Pincehely, Regöly, Tamási;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsójára: z gmin Asszonyfalva, Hagymás, Magyarléta, Olahléta, Oláhrákos; powiat sądowy Felvincz: z gmin Felvinc, Harasztos, Hidas, Inakfalva, Kercsed, Székelykocsárd, Veresmart; powiat sądowy Maros-Ludas: z gmin Mezösály; powiat sądowy Torda: z gmin Alsószentmihályfalva, Bigyon, Felsöszentmihályfalva, Kövend, Mészkö, Sinfalva; powiat sądowy Torockó: z gmin Alsópodsága, Alsószolcsva, Aranyosrákos, Bedellö, Felsöszolcsva, Gyertyános, Lunka, Nagyklos, Torockó, Torockószentgyörgy, Vidaly;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gmin Alibunár, Dobrica, Keviszöllös, Kismargitta, Románpetre, Számos, Végszentmihály; powiat sądowy Bánlak: z gmin Istvánvölgy, Nagygaj, Nagymargitta, Szentjános; powiat sądowy Módos: z gmin Bóka, Horvátneuzina, Torontálszécsány, Szerbneuzina powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Rogendorf; powiat sądowy Nagykikinda: z gmin Mokrin, Sajon; powiat sądowy Nagyszentmiklos: z gminy Porgány; powiat sądowy Törökbecse: z gminy Beodra;

komitat Trencsén, powiat sądowy Baán: z gminy Prusz; powiat sądowy Zsolna: z gminy Zsolna;

komitat Ugocsa, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Alsósárad, Egres, Felsösárad, Feketepatak, Ilonokujfalu, Karácsfalva, Magyarkomját, Nagyrákóc, Nagyszöllös, Ölyvös, Rakasz, Salánk, Sasvár, Szirma, Szöllösvégardó, Tiszaujhely, Verböc, Veresmart; powiat sądowy Tiszántul: z gmin Akli, Batár, Batzocs, Csedreg, Csepe, Csoma, Feketeardó, Forgolány, Gödényháza, Hetény, Királyháza, Kisgérce, Kistarna, Komlóssellö, Kökényesd, Névtelenfalu, Szárazpatak, Szászfalu, Tekeháza, Turc, Veréce;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos: z gmin Csicsér, Galocs, Koncháza, Nagyszeretva, Ördarma, Palágy, Palagykomoróc, Tarnóc; powiat sądowy Perecseny: z gminy Oszemere; powiat sądowy Szobranc: z gmin Felsöreviscse, Jesztreb, Kiszalacska, Nagyszalacska, Verbóc; powiat sądowy Ungvar: z gmin Csertész, Horlyó, Lehóc;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gmin Enying, Fokszabady, Lajoskomárom, Mezökomárom, Siómaros; powiat sądowy Veszprém: z gmin Bánd, Hajmáskér, Herend, Kádárta, Litér, Magyarbarnag, Márkó, Mencshely, Nagyhidegkut, Németbarnag, Öskü, Rátót, Szentgál, Szentistván, Szentkirályszabadja, Vámos, Vámoslöd, Vilonya, Vörösbereny, Vöröstó i z miasta Veszprém; powiat sądowy Zircz: z gminy Bakonybél, Bakonynana, Bakonyszombathely, Lázi, Lókut, Olaszfalu, Porva, Réde Sikátor;

komitat Zala, powiat sądowy Zalaszentgrót: z gminy Sénye;

komitat Zemplen, powiat sądowy Bodrogköz: z gmin Agcsernö, Bacska, Karcsa; powiat sądowy Gálczécs: z gmin Gálszécs, Gerenda, Hardicka, Kisruszka, Nagyruszka, Töketerebes, Vécse; powiat sądowy Nagy-Mihály: z gmin Lasztomér, Malca, Nagymihály; powiat sądowy Sátoraljaujhely; z gmin Bodroghalász, Céke, Garany, Imreg, Sarospatak i z miasta Sátoraljaujhely: powiat sądowy Szerencs: z gmin Bekecs, Megyaszó, Mezözombor; powiat sądowy Tokaj: z gmin Bodrogkeresztur, Erdöbénye, Tarcal;

komitat Zolyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Vámos; powiat sądowy Zolyom: z gmin Bacur, Berezna, Bucs, Dobróváralja, Osztróluka i z miasta Zolyom;

jakoteż z municypalnych miast Debrecen IV., V. i VI. rejon Hódmezö-Vásárbely, Kassa Kecskemét V. rejon, Szeged V. rejon;

b) z powodu **pomoru świń przywóz świń**:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Kassa: z gmin Gassabéla, Széplak, Tornyos-Németi;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Maros-Ujvar: z gminy Istvánháza;

komitat Arad, powiat sądowy Bár: z gminy Zuberec;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Titel: z gmin Titel, Vilova;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Berkesd, Ellend, Himesháza, Kéménd, Lovászhetény, Szilágy;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Aranyosmarót, Feketekelecsény, Kisfalud, Kistapolcsány, Perlep; powiat sądowy Garam-Szent-Kereszt: z gminy Szénásfalu;

komitat Bekes; powiat sądowy Gyoma: z gminy Endröd; powiat sądowy Szeghalom: z gminy Szeghalom;

komitat Besztercze-Naszód, powiat sądowy Naszód: z gminy Bükkös;

komitat Bihar, powiat sądowy Cséffa: z gmin Barakony, Cséffa, Harsány, Inánd, Mezögyán, Okany; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Jankafalva, Kiskereki;

komitat Borsod, powiat sądowy Ózd: z gmin Csokva, Disznósd; powiat sądowy Szentpeter: z gmin Dubicsány, Malyinka;

komitat Brassó, powiat sądowy Felvidek: z miasta Brassó; powiat sądowy Hétfalus: z gminy Zajzon;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z miasta Csik-Szereda; powiat sądowy Kászonalcsik: z gmin Csikcsatószeg, Csikkozmás, Csikménaság, Csikszentgyörgy Csikszentmárton, Csikszentsimon, Csikkusnád, Kászonaltiz;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Sövényháza;

komitat Esztergom, powiat sądowy Párkány: z gmin Kéménd, Köhidgyarmat, Kural, Párkány;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsó-Arpás: z gminy Oláhujfalu; powiat sądowy Fogaras: z gminy Fogaras;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Helpa, Sunyász, Telgárt; powiat sądowy Nagy-Röcze: z gmin Koprás, Kövi, Licze, Mikolcsány, Mnisány, Murányhutta, jakoteż z miasta Jolsva; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Nadabula, Oláhpatak, Szilicze;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Albis, Kurtapatak, Márkosfalva, Sósmezö, Szentkatolna;

komitat Heves, powiat sądowy Eger: z gminy Felnémet, jakoteż z miasta Eger;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Alsóipolynyék, Ipolykeszi, Leszenye; powiat sądowy Korpona: z gmin Bozók, Devicse, Litó, Szuhany;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Felsö-Tisza: z gmin Abádszalók, Dévaványa, Tiszaszentimre; powiat sądowy Tisza-Közép; z gmin Tiszabura, Török-Szent-Miklós;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Zágor;

komitat Kolozs, powiat sądowy Bánffyhunyad: z gmin Bökény, Magyarbikál, Magyarókereke, Marótlaka, Nagykalota; powiat sądowy Gyalu: z gmin Magyarfenes, Szászlóna; powiat sądowy Teke: z gmin Kozmatelke, Szászbanyica;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán: z gmin Németbogsán, Valeapáj, Vaskö; powiat sądowy Jám: z gmin Csorda, Heuerdorf, Leszkovica, Mercsina, Mir kovác Nájdas, Nikolinc, Oruszova, Ujruszova; powiat sądowy Moldova: z gmin Omoldova; powiat sądowy Oravica: z gminy Rakitova;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Regen Alsó: z gminy Szásrégen; powiat sądowy Regen-Felsö: z gminy Toplica;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gmin Homoród, Kaca, Királyhalma, Oláhtyúkos, Ürmös, Zsiberk; powiat sądowy Medgyes: z gminy Ecel; powiat sądowy Segesvár: z gmin Bese, Holdvilág; powiat sądowy Szent-Agota: z gmin Mardos, Rovas;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács; z gmin Abelova, Gács, Gergely, Tamási, Tosonca;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gmin Andod, Felsöszöllös, Gyarak, Kismánya, Kisvárad, Komját, Malomszeg, Nagykér, Nagysurány, Szentmihályur powiat sądowy Galgócz: z gminy Lakács; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóköröskény, Berenes, Csabaj, Csápor, Gerencsér, Ghymes, Kishind, Nagycétény, Nagyhind, Nemespann, Tormos, Ürmeny, Üzbék, Vajk; powiat sądowy Pöstyén; z gminy Lopasso; powiat sądowy Privigye: z gminy Németpróna; powiat sądowy Vágsellye: z gmin Hosszufalu, Tornóc;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Kiskörös: z gmin Bajaszentistván, Ersekcsanád, Soltvadkert; powiat sądowy Pomáz: z gmin Csobánka, Dunabogdány, Pilivörösvár, Pomáz, Szigetmonostor; powiat sądowy Vácz: z gmin Dunakeszi, Fót, Galgagyörk, Kisnémedi, Örszentmiklós, Püspökszilágy, Rakospalota, Szöd, Ujpest, Váchartyán, Veresegyház, Zsidó i z miasta Vác;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsó-Tarcza: z gmin Bogdány, Kisfalu, Köszeg, Lemes, Somos, Somosujfalu, Topolcsány, Tuhrina, Vörösvágás; powiat sądowy Siroka: z.gmin Miklósvágás, Németjakabvágás;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Besztérec, Kótaj, Nagyhalasz; powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Balsa, Ibrány, Kenézlö, Rakamaz, Timár;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gmin Fenyöfalva, Rüsz, Szászujfalu, Veresmart, powiat sądowy Ujegyház: z gmin Alcina, Bendorf, Vurpod;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbánya: z gmin Nagykunchfalu, powiat sądowy Szepes-Váralja: z gmin Wellbach;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Balásd, Bachovár, Dragsina, Kádár, Nickifalva, Szirbova, Temesdoboz, Temesvukovár; powiat sądowy Rékás: z gmin Bázos, Bukovec, Buzád, Gizellafalva, Hissziás, Józsefalva, Nagytopolvec, Temesrékas; powiat sądowy Vinga: z gmin Kalácsa, Varjas, Zsadány;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gmin Bégasszentgyörgy, Katalinfalva, Kistorák, Klekk, Lázárföld, Lukácsfalva, Nagytorak, Perlasz; Tótaradács, jakoteż z gminy miasta Nagy-Becskerek; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gmin Bocsár, Mokrin, Szaján, Tiszahegyes; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Beodra, Törökbecse; powiat sądowy Törökkanizsa: z gmin Deszk, Jázova, Oroszlámos, Torontáljózseffalva, Törökkanizsa;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosócznió: z gmin Kisfalu, Nedzsor, Raksa, Totpróna; powiat sądowy Szentmarton-Blatnica: z gminy Priboc;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Bibarcfalva, Homoródsalmás, Jásfalu, Karácsonyfalva; powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Farcád, Felsösófalva, Firtosváralja, Kápolnásoláhfalu, Ocfalva, Oroszhegy, Pálfalva;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sátoralja-Ujhely: z gmin Bodroghalász, Hosszulaz Imreg, Jesztreb, Ladmóc, Sáros-Patak, powiat sądowy Varannó: z gminy Vehécz;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Alsómicsinye, Keremcse, Oróc; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Beneshàza, Lopér, Mezököz, Németfalu, Szent-

András, jakoteż z miasta Breznóbánya; powiat sądowy Nagyzalatna: z gmin Herencsvölgy, Horhát, Ocsava, powiat sądowy Zólyom: z gmin Bábászék, Dobó, Dobróhánya, Halász, Osztróluk i z miasta Zólyom;

a nadto z municypalnych miasta Zombor;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej przywóz świń**:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzér: z gmin Csány, Garbócbogdány;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Marosujvár: z gminy Medves;

komitat Arad, powiat sądowy Boros-Sebes: z gminy Krokna;

komitat Arva, powiat sądowy Alsókubin: z gminy Karlován;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Baja: z gminy Bikyty;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Geresd, Hidas, Kátoly, Pereked;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyos-Marót: z gmin Aranyos-Marót, Nemcsény, Valkoc i z miasta Ujbánya; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Dallos, Felsöbessenyö, Geletnek, Lutilla;

komitat Borsod, powiat sądowy Szent-Péter: z gmin Sajóivánka, Sajóvadna;

komitat Brassó, powiat sądowy Felvidék: z gmin Keresztényf lva, Vidombák;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gminy Csikszentmihály;

komitat Esztergom, powiat sądowy Párkány: z gmin Kicsind Köhidgyarmat, Nagyölyved;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsó-Arpás: z gminy Gajnár; powiat sądowy Fogaras: z gminy Szeszcsór; powiat sądowy Sarkány: z gminy Persány; powiat sądowy Törcsvár: z gminy Otohán;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Albis, Alsócsernaton, Bélafalva Csomortán, Dálnok, Esztelnek, Hatyolka, Karatnavolal, Martonfalva, Torja i z miasta Kézdivásárhely; powiat sądowy Orba: z gmin Gelence, Havaly;

komitat Hont, powiat sądowy Korpona: z gminy Németi;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Felsö-Tisza: z gmin Dévaványa, Kunmadaras; powiat sądowy Tisza-Közép: z miasta Mezötur I. kerület;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jám: z gmin Berlistye, Jám; powiat sądowy Moldova: z gmin Macsevics, Suska, Ujmoldova; powiat sądowy Oravica: z gmin Brostyán, Majdan, Oravicabánya, Zsittin;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklos: z gmin Hutti, Kvacsán, Szielnic;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gmin Rádos, Ugra; powiat sądowy Szentágota: z gmin Oláhivánfalva, Vecsérd;

komitat Nyitra, powiat sądowy Galgocz: z gminy Vörösvár; powiat sądowy Nyitra: z gminy Pográny; powiat sądowy Nyitra Számbokrét: z gmin Bélaudvarnok, Chinorán, Nagybélic, Sissó, Ó-Szeplak; powiat sądowy Vágsellye: z gminy Farkasd;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótarca: z gmin Terebö; powiat sądowy Siroka, z gmin Kissáros, Nagysáros, Totvásár i miasta Eperjes; powiat sądowy Tapoly: z gmin Kükemezö, Nyirjes, Töltszék;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Kenézlö;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gmin Arnóthfalu, Káposztafalu, Leszkovján Merény, Szepespatak, Vidernik, Zavadka i z miast Igló; powiat sądowy Löcse: z gmin Domán, Hradiskó, Kolcsó, Ruszkin; powiat sądowy Szepes-Ófalva: z gminy Fridmann; powiat sądowy Szepes-Váralja: z gmin Kolbach, Olsavica, Ragyóc, Vitfalu;

komitat Temes, powiat sądowy Buzias: z gmin Kádár; powiat sądowy Rekás: z gminy Hisszias; powiat sądowy Vinga, z gmin Monostor, Szécsány, Vinga;

komitat Torontál, powiat sądowy Zsombolya: z gminy Kisvizesda;

komitat Trencsén, powiat sądowy Baán: z gmin Alsónástic, Cimenna, Csukász. Dubodjel, Kisszlatina, Ksinna, Nagysztrice, Ribény, Zsitna; powiat sądowy Illava: z gmin Trsztye;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosócznio: z gmin Alsóstubnya Ivánkófalu, Kelemenfalu, Kisesepcsény, Valeska; powiat sądowy Szent-Martonblatnica: z gmin Bi ztricska, Draskócdolina, Kisselmec, Necpall, Podhrágy, Ruttka, Szucsány, Turócszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Alsósófalu, Bögöz, Magyarós, Szentkiraly, i z miasta Székelyudvarhely;

komitat Zemplén, powiat sądowy Satoraljaujhely: z gmin Mikóháza, Nagykázmér;

nadto z municypalnych miast Pozsony, Selmec-és-Bélabánya, Szeged, I., IV. i V. rajon;

d) z powodu **ospy u owiec, przywóz owiec**:

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Németpalánka; z gminy Bácsbukin;

komitat Bihar, powiat sądowy Derecske; z gminy Derecske;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bosovics: z gminy Patás;

komitat Nógrád, powiat sądowy Nógrád z gminy Horpács;

komitat Szatmár, powiat sądowy Szatmár: z gminy Lippó;

komitat Temes, powiat sądowy Központ: z gmin Beregszó, Utwin;

komitat Torontál, powiat sądowy Csene: z gmin Bobda, Német;

komitat Zemplén, powiat sądowy Nagy-Mihály: z gminy Dubroka;

2. Z Kroacyi-Slawonii:

a) z powodu **pomoru świń przywóz świń**:

komitat Belovar-Križevci, powiat Garesnica: z gmin Garesnica, Vukovje; powiat Grubisnopolje: z gmin Grubisnopolje, Veliki Grdjevac;

komitat Lika-Krbava, powiat Brinj: z gmin Jezerane; powiat Otocac: z gmin Otocac Sinac, Skare;

komitat Modrus-Rieka, powiat Ogulin: z gminy Tounj; powiat Delnice: z gminy Brod-Moravica;

komitat Požega, powiat Daruvar: z gmin Antunovac, Badljevnia, Hrastovac;

komitat Syrmien, powiat Vukovar: z gmin Bobota, Lovas, Negoslavec, Nustar, Pet owce, Vukovar; powiat Sid; z gminy Vasica;

komitat Virovitica, powiat Osiek: z gminy Cepin, Erdat, Harastin, Petrijevci, Retfala, Tenje, Valpovo vanjsko;

komitat Zagreb, powiat Dvor: z gmin Divusa; powiat Glina: z gminy Kraljevcani;

b) z powodu **zarazy stadniczej przywóz zwierząt jednokopytowych** (koni, osłów mułów, mułoosłów): *)

komitat Varaždin, powiat Ludbrieg: z gminy Gjelekovac:

komitat Zagreb, powiat Sisak z gminy Martinska ves;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia **zarazy pyskowo-racicowej zakaz przywozu zwierząt racicowych** (bydło rogate, owce, kozy, świnie):

z następujących powiatów sądowych: Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Esztergom), Vál (komitat Fejer), Miklósvár, Szeps łącznie z miastem Szepsi-Szent-György (komitat Háromszék), Tata (komitat Komarom), Huszt, Sziget łącznie z miastem Máramaros Sziget, Taraczviz, Técsö (komitat Máramaros), Nezsider (komitat Moson), Bia (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsó-Csallóköz, Felsö-Csallóköz, Galánta, Nagy Szombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Pozsony łącznie z miastem Szent-Gyorgy (komitat Pozsony), Csepreg, Kapuvár, Sopron (komitat Sopron) Szinyer-Varalja (komitat Szatmar), Devecser, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém), Sümeg. Tapolcza (komitat Zala), jakoteż z municypalnego miasta Sopron;

b) z powodu zawleczenia **pomoru świń zakaz przywozu świń**:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Göncz, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz, łącznie z miastem Gyula-Fehérvár, Balászfalva, Magyar Igen, Nagy-Enyed, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Alsó-Fehér), Arad Borosjenö, Elek, Kis Jenö, Nagy-Halmágy, Pécska, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Bács-Almás, Hódság, Kula, Német-Palánka, O.Becse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva łącznie z miastem tej samej nazwy, Verebély (komitat Bárs), Békés, Békés-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orosház, Sarvas (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezö-Kaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Bessenyö, Jád, łącznie z miastem Besztercze, (komitat Beszter-cze-Naszód), Bél, Belényes, Berettyó-Ujfalu, Derecske, Elesd, Er-Mihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezö-Keresztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Tenke, Vaskoh (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy Szendrö (komitat Borsod), Battonya Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszán-Tul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Adony Mór, Sárbogárd, Székes-Fejérvár (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy Tornalia (komitat Gömör-Kis Hont), Puszta, Tosziget-Csilizköz (komitat Györ), Hajdù-Böszörmeny łącznie z miastami Hajdù-Böszörmeny i Hajdu-Nánás, Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ (komitat Hajdú), Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásár, Tisza-Füred (komitat Heves), Bát, Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hátszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda-Hunyad, Körösbánya, Maros-Illye, Szásváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Puj (komitat Hunyad), Alsó-Jászság, AlsóTisza, Felsö-Jászság łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jasz-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsö-Szent Márton, Hosszuasszó, Radnót (komitat Kis-Küküllö), Koloszvár łącznie z miastem Kolosz, Mezö-Örményes, Nádasment Nagy-Sármas (komitat Kolosz), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Bega, Fascet, Karánsebes łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsowa, Resicza, Temes, Teregova (komitat Krassó-Szöreny), Huszt, Sziget łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Sugatag, Taraczvis, Técsö, Tiszavölgy (komitat Máramaros), Alsó-Maros, Felsö-Maros, Nyárád-Szereda, (komitat Maros-Torda), Magyar-Ovar, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád, Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Duna-Vecse, Gödöllö. Kalocsa, Kis-Kun-Felegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szent-Miklós, Monor, Nagy-Káta, Raczkeve (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lenyeltót, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsö-Pulya, Kapuvar, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagy-marton, Sopron (komitat Sopron), Alsó-Dada łącznie z miastem Nyiregyháza, Kis-Várda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd Fehér-Gyarmat, Máteszalka, Nagy-Bánya, łącznie z miastami Felsö-Bánya i Nagy-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Somkut, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szátmar), Szász Szebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagy-Cseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo (komitat Szilágyi), Betlen, Csáki-Gorbó, Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyar-Lapos, Nagy-Ilonda, Szamos-Ujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok, Doboka), Csákova, Detta, Fehértemplon łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, Kubin, Lippa, Uj-Arad, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó, (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Báulak, Csene, Módos, Nagy-Szent-Miklós, Pancsova, Párdány, Perjámos, Zsombolya, (komitat Torontál), Szekely Keresztúr (komitat Udvarhely). Tiszáninnen, Tiszán-Tul (komitat Ugocsa), Kapos, Sobrancz (komitat Ung), Felsö-Eör, Kis-Czell, Körmend, Köszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Német Ujvár, Sárvár, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsó Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tąpolcza, Zala-Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala Szent Grót (komitat Zala), Bodrogköz, Gálszécs, Nagy-Mihály, Szerencs, Tokay (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Arad, Debreczen Hödmezö-Vásárhely, Kecskemét, Kolozsvár, Komárom, Pancsova, Pécs, Sopron, Szabadka, Szátmár-Németi, Székes-Fehervár.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz przywozu świń z następujących powiatów: Bjelovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Gjurgjevac, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Bjelovar-Križevci), Vojnić (komitat Modrus Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Gradiska, Nova, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ilok, Mitrovica, łącznie z miastem tej samej nazwy Ruma, Vinkovci, Zemun, Zupanja, (komitat Syrmien) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbrieg, Novimarof, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Jaska, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarovina, Sveti Ivan-Zelina, Samobor, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Velika, Gorica, Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnych miast Varaždin, Zemnn (Semlin).

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyska i racic** w powiatach sądowych: Tiszavölgy Visó, (komitat Máramaros), Vágujhely (komitat Nystra) Felsötarcza łącznie z miastem Kis-Szeben (komitat Sáros) Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, (komitat Sopron), na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych: Trsztena, (komitat Arva), Ökörmezö (komitat Máramaros), Makovica (komitat Sáros) Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Szent-Gotthard (komitat Vas), Homonna, Sztropkó (komitat Zemplén) na Węgrzech;

c) z powodu **róży wąglikowej** w powiecie sądowym Lipto-Ujvar (komitat Liptó) Miava, Szenicz, Vagujhely (komitat Nyitra), Malaczka (komitat Pozsony) Felsö-Tarcza łącznie z miastem Kis-Szeben Szekcsö, łącznie z miastem Bártfa, (komitat Saros), Késmark łącznie z miastami Késmark, Leibitz i Szepes-Béla, O-Lubló łącznie z miastem tej samej nazwy Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsén) Muraszombat (komitat Vas) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń;

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Bruku nad Litawą, Feldbach, Gottschee, Göding, Kimpolungu, Krośnie, Lisku, Lussin, Lutenbergu, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowymtargu, Nadwórnej, Radowcach, Sanoku, Stryju, Ungarisch, Brod, Unter-Gänserndorf Wiener-Neustadt i Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do przywozu, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

[illegible] stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przywóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20. i 22. i 25. sierpnia 1903, L. 37·279, 37.706 i 37.704 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 22., 24. i 26. sierpnia 1903, L. 111.859, 113.439 i 114.241 („Gazeta Lwowska" z 26. i 28. sierpnia 1903 Nr. 194. i 196.

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier i z Kroacyi-Slawonii wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy §. 46. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w życie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. września 1903.

*) Zakaz ten nie tyczy się koni wojskowych.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.